Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 15 MAJA 1935 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 132

W piątek eksportacja zwłok Marszałka

z Warszawy do Krakowa.—Srebrna trumna ze zwłokami będzie umieszczona w specjalnym pociągu, który w sobotę rano przybędzie do Krakowa

Kraków, 14 maja.

Jak się dowiadujemy, termin eksportacji zwłok został już ustalony.

Eksportacja zwłok Marszałka Piłsudskiego z Warszawy nastąpi w najbliższy piątek, dnia 17 maja. Zwłoki wywiezione zostaną ze stolicy pociągiem, który opuści Warszawę o godz. 4 po południu. Srebrna trumna ze zwłokami Marszałka zostanie umieszczona w specjalnym pociągu, który wyruszy z Warszawy przez Radom i Kielce w kierunku Krakowa.

Pociąg będzie się zatrzymywał na ważniejszych stacjach między innemi w Radomiu i w Kielcach. Na całej linji ludność będzie składać hołd Zwłokom.

Do Krakowa przybędzie pociąg w sobotę rano. Bezpośrednio po przybyciu pociągu do Krakowa, wyruszy kondukt pogrzebowy na Wawel. Trasa pochodu zostanie ustalona w najbliższych dniach.

Specjalna komisja porządkowa pod kierunkiem podplk. Podgórskiego i dyr. ...la rozpoczęła już w tej sprawie przygotowania.

Jak wynika z dotychczasowych zgłoszeń, w orszaku pogrzebowym weźmie udział około 150.000 osób.

Do tej pory zgłoszono już 1000 osób ze sfer rządowych, dyplomacji, korpusu dyplomatycznego w Warszawie i reprezentantów zagranicznych.

Przybędzie około stu dziennikarzy zagranicznych i około 150.000 osób z całego kraju.

Po przybyciu konduktu pogrzebowego na Wawel zwłoki zostaną złożone w Katedrze, gdzie będą spoczywały do godz. 10 wieczorem.

Data samego pogrzebu zostanie ustalona wkrótce.



Marszałek Piłsudski na łożu śmierci



Nowomianowany minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Zbigniew Kasprzycki.

Zwłoki Marszałka prawdopodobnie spoczną w krypcie św. Leonarda

Kraków, 14 maja.

Wczoraj rano przybył do Krakowa gen. Wieniawa - Długoszowski, który zajął się na terenie naszego miasta przygotowaniami do pogrzebu Marszałka Piłsudskiego. Najważniejsza sprawa, t. j. sprawa pochowania zwłok Marszałka w podziemiach katedry krakowskiej, została już zadecydowana. Obecnie ustalone ma być miejsce na kryptę, w której znajdzie pomieszczenie trumna ze zwłokami Wodza Narodu.

Istnieje prawdopodobieństwo, **że Marszałek znajdzie wieczny spoczynek w krypcie Św. Leonarda, obok ks. Józefa Poniatowskiego, Kościuszki i króla Jana Sobieskiego.**

Ostateczne ustalenie krypty Marszałka Piłsudskiego i przygotowanie jej do przyjęcia trumny ze zwłokami nastapi w najbliższym czasie.

Obok sarkofagu Jana Sobieskiego

Warszawa, 15 maja.

(B) Z Krakowa wrócił dziś samolotem do Warszawy gen. Wieniawa-Długoszowski, który odbył w Krakowie konferencję z metropolitą ks. Sapiehą na temat pogrzebu Marszałka na Wawelu. W toku konferencji ustalono, że sarkofag ś. p. Józefa Piłsudskiego stanie na Wawelu obok sarkofagu Króla Jana Sobieskiego w krypcie Króla Jana.

Przed pogrzebem Marszałka w Krakowie

Kraków, 14 maja.

Przygotowania do pogrzebu ś. p. Marszałka Piłsudskiego, który — jak piszemy na innem miejscu — ma nastąpić w najbliższą sobotę, znajduja się już w pełnym toku. Wczoraj o godz. 11-ej przed poł. odbyło się w sali portretowej na ratuszu pod przewodnictwem prezydenta miasta d-ra Kaplickiego zebranie władz miejskich i przedstawicieli społeczeństwa **w sprawie pogrzebu Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.**

W wyniku obrad utworzono 4 komisje, które zajmą się poszczególnemi stronami przygotowań.

Druga komisja pod przewodnictwem dyr. Spiry ma przygotować Kraków do wyżywienia przybywających na pogrzeb rzesz. Zmobilizowane zostaną restauracje, które będa miały duże zapasy przedewszystkiem wedlin oraz ciepłych potraw. Uruchomione też zostaną specjalnie tanie kuchnie.

Ciężkie zadanie będzie miała komisja kwaterunkowa, której przewodzi naczelnik inż. Rakisz. Komisja ta ma bowiem przygotować kwatery dla przybywających. Członkowie rzadu, korpusu dyplomatycznego oraz inni znakomici goście znajdują pomieszczenie w reprezentacyjnych hotelach krakowskich. Natomiast dla dziesiatków i setek tysięcy osób, które ściagna z całego kraju, potrzeba kwater przedewszystkiem w mieszkaniach prywatnych.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ustawione beda na Błoniach namioty, w których będa nocować wszyscy ci, którzy nie znajda pomieszczenia gdzieindziej.

Czwarta komisja pod przewodnictwem kustosza Witkiewicza zaimie się sprawą dekoracji miasta. Jak się dowiadujemy, dozwolona bedzie dekoracja wyłącznie flagami czarnemi.

Na trasie, wzdłuż której podąży orszak pogrzebowy, płonąć beda okryte kirem latarnie.

Zaznaczyć należy, że wedle otrzymanych przez nas wiadomości, publiczność otrzyma *jaknajszerszy dostęp do trasy, którą będzie przechodzić orszak pogrzebowy.* Dopuszczenie publiczności nastąpi o tyle, o ile pozwolą na to ulice starego miasta. Gdyby natomiast kondukt pogrzebowy szedł na Wawel przez ulice Basztową i Straszewskiego, zostanie utworzona specjalna ochrona Plant, ponieważ zachodzi poważna obawa stratowania ich przez tłumy. Istnieje też możliwość, że na trasie będą ustawione prowizoryczne trybuny.

Nabożeństwo żałobne na Wawelu

Kraków, 14 maja.

Wczoraj o godz. 9 rano odbyło się w katedrze na Wawelu uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

W nawie przed ołtarzem głównym umieszczono rzęsiście oświetlony katafalk, nakryty czerwonem suknem, na którym spoczywała trumna, okryta flagą o barwach narodowych. Wokół katafalku ustawiły się wojskowe poczty chorągwiane, a straż honorową pełnili oficerowie.

Kilka minut przed godz. 9-ą **odezwał się potężny dźwięk dzwonu Zygmunta,** a wkrótce potem wyszedł z gmachu z Mszą Świętą ks. biskup Rospond, który celebrował nabożeństwo w asyście licznego duchowieństwa. Podczas egzekwij, które również odprawił ks. biskup Rospond, wiele osób płakało.

Równocześnie odbyły się nabożeństwa w kościele ewangielickim, w synagodze postępowej, gdzie zebrały się poczty sztandarowe organizacyj żydowskich, wreszcie w starej synagodze.



Nowomianowany gen. insp. sił zbrojnych gen. Edward Rydz-Śmigły.

Nie należy w Polsce oczekiwać żadnego kryzysu

i żadnych zmian w polityce zagranicznej

Londyn, 14 maja.

(Pat) — Prasa angielska poświęca obszerne artykuły osobie Marszałka Piłsudskiego.

„Daily Telegraph" zamieszcza artykuł, w którym położony jest nacisk na rolę Marszałka Piłsudskiego, jako twórcy reżimu i wychowawcy generacji polskich mężów stanu oraz na czyn legjonowy Marszałka, w wysiłku którego powstała współczesna, niepodległa Polska. —

„Daily Telegraph" podkreśla, że **nie należy w Polsce oczekiwać żadnego kryzysu wewnętrznego i żadnych zmian w polityce zagranicznej.**

„Manchester Guardian" zaznacza, że **władza ześrodkuje się obecnie w Polsce w grupie najbliższych współpracowników Marszałka Piłsudskiego, którzy pracować będą nad utrzymaniem tego, co on złączył.**

„News Chronicle" w artykule redakcyjnym stwierdza, że w ciągu ostatnich 10 lat **Marszałek Piłsudski umocnił Polskę, jako prawdziwą potęgę w Europie. Niema żadnego powodu do przypuszczenia, by rząd polski nie był w stanie kontynuować swej pracy normalnie, jak przedtem.**

„Daily Express" stwierdza, że do imion Batorego, Sobieskiego i Kościuszki, które ze czcią wspomina naród polski, należy dodać imię Józefa Piłsudskiego.

Paryż, 14 maja.

(Pat) — Prasa francuska w dalszym ciągu poświęca artykuły Marszałkowi Piłsudskiemu.

Skrajnie prawicowa „Action Française" pisze, iż Marszałek Piłsudski w życiu swem odniósł **dwa wielkie zwycięstwa w Warszawie:** pierwsze w roku 1920, nad bolszewikami, drugie — w r. **1926-tym nad starą anarchją, którą ongiś faworyzowała Katarzyna Wielka.**

Publicysta Terrenoire w „Aube" na wstępie podkreśla, iż Marszałek Piłsudski uratował kraj od bolszewików **przez zastosowanie niezwykle zuchwałych manewrów, które udałyby się tylko Napoleonowi.** Omawiając rolę polityczną Marszałka, zaznacza, iż **chciał on tylko wielkości Polski.**

„Ere Nouvelle" w sposób przychylny omawia rolę Marszałka Piłsudskiego, konkludując, iż **prowadził on jedynie politykę czysto polską.**

„Le Petit Bleu" w artykule p. t. „Śmierć bohatera narodowego" twierdzi m. in., iż zgon Marszałka Piłsudskiego stanowi w Europie współczesnej jedno z najważniejszych wydarzeń.

Sesja nadzwyczajna sejmu i senatu

będzie zwołana w końcu bieżącego miesiąca

Warszawa, 14 maja.

(B) Dzisiaj o godzinie 11-ej rano odbyły się narady grupy konstytucyjnej BBWR. Na porządku obrad stała dalsza dyskusja nad ordynacją wyborczą do sejmu i senatu.

Obrady zagaił krótkiem przemówieniem wicemarszałek Car, składając hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Po przemówieniu tem zarządzono dłuższą przerwę, a następnie wicemarszałek Car zwrócił się w imieniu premjera Sławka, ażeby mimo ciosu, prowadzić nadal narady tak, żeby dotrzymać zapowiedzianych terminów.

Na znak żałoby dzisiaj jednak nie obradowano i dyskusja wznowiona będzie jutro.

Podobno koła kierownicze BBWR zmierzają do tego, by mimo przygotowań pogrzebowych, prowadzić obrady nad ordynacją wyborczą tak, ażeby zaraz po zakończeniu uroczystości żałobnych **w końcu bieżącego miesiąca sesja nadzwyczajna sejmu i senatu została zwołana.**

Mowa Mussoliniego o ś. p. Józefie Piłsudskim

„Nie znał granic w wykonywaniu obowiązków"

Rzym, 14 maja.

(Pat) — Na dzisiejszem posiedzeniu senatu, zabrał głos przewodniczący Federzoni, który złożył deklarację, poświęconą uczczeniu Marszałka Piłsudskiego.

Następnie zabrał głos Mussolini, który oświadczył:

— Rząd przyłącza się do słów, wygłoszonych przez przewodniczącego. — Można powiedzieć o Marszałku Piłsudskim, że **był on twórcą nowej Polski. — Stworzył On nową Polskę, walką nieprzerwaną, nieugiętą, bohaterską, prowadzoną zarówno przed wojną i podczas** wojny, jak i po wojnie, gdy w r. 1926, **objął władzę w państwie, aby dać mu formę i budowę, zdolną oprzeć się wszelkim koniecznościom wewnętrznym i wszelkim ewentualnościom zewnętrznym.** Piłsudski czczony jest przez całą Polskę.

My również możemy go uczcić, nietylko przez wzgląd na węzły przyjaźni, które nas łączą z tym szlachetnym i dumnym narodem, ale również dlatego, że **leży w naturze faszyzmu, czcić tych wszystkich, którzy, jak Piłsudski, nie znali żadnych granic w wykonaniu swoich obowiązków.**

„Chylimy głowy przed tą trumną!"

Wzruszające przemówienie w węgierskiej izbie posłów

Budapeszt, 14 maja.

(Pat) — Na popołudniowem posiedzeniu izby posłów, marszałek izby Sztrangavszky, wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci Marszałka Piłsudskiego.

— Wielki naród polski — powiedział marszałek izby — stracił najlepszego swego Syna, Twórcę i Budowniczego Polski. Z żalem i wzruszeniem chylimy głowy przed trumną wielkiego Zmarłego, który, jako **zasłużony Syn narodu i bohaterski Żołnierz, zalicza się do największych postaci historycznych.** Zwracamy się do narodu polskiego, który tyle razy był narażony na ciężkie próby, **z wyrazami szczerego współczucia.** Dajemy wyraz przekonaniu, **że droga wytknięta przez wielkiego Syna narodu polskiego, będzie w dalszym ciągu podstawą dążeń do rozwoju naszego bratniego narodu".**

Posłowie izby wysłuchali przemówienia stojąc. Następnie marszałek izby postawił wniosek wysłania depeszy kondolencyjnej na ręce marszałka Sejmu polskiego. Wniosek ten przyjęto przez aklamację.

Nie można mierzyć ogólną miarą

człowieka, który był wielkim Wodzem

Paryż, 14 maja.

(Pat) — „Le Temps" w artykule wstępnym pisze: „Wraz z Marszałkiem Piłsudskim znika nietylko jedna z najbardziej charakterystycznych osobistości wskrzeszonej Polski, ale także **jedna z najsilniejszych osobistości tej nowej Europy, która się tworzy od 20 lat wśród zamętu moralnego i społecznego, wśród największych wstrząsów w historji.**

Marszałek Piłsudski jest **człowiekiem wyjątkowym w ramach nadzwyczajnej epoki. — Trzeba będzie pewnego dystansu, by go prawdziwie zrozumieć, aby wyrobić sobie dokładne pojęcie o jego osobistości i o jego działaniu.**

Tak jak go się widzi jednak w głównych etapach pełnego przygód życia, nabiera on **nadzwyczajnego wyrazu, mogącego uderzyć w wyobraźnię mas,** bo o ile można sobie wyjaśnić Jego czyny i słowa, siłę jaka w Nim była, widzi się, że **zaletami, którym zawdzięczał on powodzenie w swej zadziwiającej karjerze, były: śmiałość, nie zatrzymująca się przed żadnemi przeszkodami, odwaga, będąca na wysokości wszystkich niebezpieczeństw i dzika, nieposkromiona energja, zdolna pokonać wszelki opór.**

Są to główne zalety, które czynią prawdziwym wodzem Tego, kogo okoliczności wysuwają do pierwszego szeregu we wszelkich walkach narodowych. **Tego rodzaju osobistości nie można mierzyć ogólną miarą. Marszałek Piłsudski był wodzem w całem znaczeniu tego słowa. Najpierw Wodzem rewolucyjnym następnie Wodzem militarnym,** podczas heroicznej epoki walki o niepodległość i wreszcie **Wodzem ruchu narodowego, na rzecz reorganizacji niezależnej Polski w kierunku silnej władzy.**

Można powiedzieć, iż od pierwszego do ostatniego dnia swojego czynnego życia, utożsamiał się z głębokiemi dążeniami polskiego patrjotyzmu.

Marszałek Piłsudski był **głównym twórcą sojuszu francusko-polskiego.**

Naród francuski szczerze przyłącza się do żałoby, która spada dziś na zaprzyjaźniony i sprzymierzony naród.

Londyn, 14 maja.

(Pat) — Na uroczystościach pogrzebowych, Wielką Brytanję reprezentować będzie lord Cavan, b. szef imperjalnego sztabu generalnego, dawny główny adjutant królewski. Lord Cavan liczy lat 70, jest on obecnie najpopularniejszą postacią armji brytyjskiej. Lord Cavan jest wielkim przyjacielem Polski i w toku swej karjery, będąc na stanowisku szefa sztabu armji imperjalnej, miał okazję osobistego zetknięcia się z Marszałkiem Piłsudskim. Lordowi Cavanowi towarzyszyć będzie dwuch oficerów.

Kondolencje królów i prezydentów

Niezliczone depesze od mężów stanu, polityków i organizacji

Warszawa, **14 maja.**

(Pat) W związku ze śmiercią Marszałka Piłsudskiego nadesłali depesze kondolencyjne do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej: Ojciec Święty, Jerzy V-ty, król angielski, Hirohito cesarz Japonji, Wiktor Emanuel król włoski, Leopold król belgów, Borys król Bułgarji, Christjan król duński, Fuad król egipski, Karol król Rumunji, Riza Pahlavi szach Iranu, Paweł regent Jugosławji, Mikołaj Horthy regent Węgier, prezydent Francji Lebrun, niemiecki kanclerz Rzeszy Hitler, prezydent Łotwy Kwiesis, prezydent Estonji Paets, prezydent Finlandji Svinhufvud, prezydent Czechosłowacji Masaryk, prezydent Hiszpanji Zamora, prezydent Konfederacji Szwajcarskiej Minger, Kemal Ataturk prezydent republiki Tureckiej, Cardenas prezydent Meksyku, Justo prezydent Argentyny, Vangas prezydent Brazylji, gen. Carmona prezydent Portugalji, Eenpalu p. o. prezydenta Estonji.

★

Liczne kondolencje wpłynęły również na ręce pana premjera i pana ministra spraw zagranicznych. Nadesłali je m. in.: Patrjarcha Rumuński Miron, prezydent senatu gdańskiego Greiser.

Premjerzy: włoski — Mussolini, francuski — Flandin, pruski — Goering, węgierski — Gombos, rumuński — Tatarescu, łotwski — Ulmanis, p. o. premjera estońskiego — Eenpalu.

Premjerzy: jugosłowiański — Jewticz, bułgarski — Tocheff, grecki — Tsaldaris, perski — Forugi, han albański — Pandely Evanngheli, irlandzki — De Valera.

Ministrowie spraw zagranicznych: Francji — Laval, Rzeszy — Neurath, Z.S.R.R. — Litwinow, Czechosłowacji — Benesz, Węgier — Kanya, Egiptu — Aziz-Izzet-pasza, Estonji — Seljamaa, Finlandji — Hackexell, Bułgarji — Kiosse Ivanow, Norwegji — Koht, Austrji — Berger, sekretarz stanu St. Zjedn. A. P. — Hull, minister spraw zagranicznych Rumunji — Titulescu, lord pieczęci prywatnej Eden, sekretarz stanu dla spraw zagranicznych republiki Haiti — Yrech Chatelain, sekretarz generalny Ligi Narodów — Avenol, minister spraw zagranicznych Turcji — Sukru Kaya, minister obrony narodowej Belgji — Deveze, minister Rzeszy dr. Goebbels, minister spraw zagranicznych Kolumbji — Herrera, Abisynji — Herrouy, minister spraw gospodarczych Belgji — Van Jsacker, Wysoki Komisarz Ligi

Związku Sjonistów, ambasador Noulens, Jerzy Mironescu, prezes Związku kombatantów portugalskich — Valdez, poseł łotewski w Paryżu — Groswald, Edward House, prezydent komisji mieszanej dla G. Śląska — Calonder.

Pozatem wpłynęły depesze kondolencyjne od ministra Reichswehry gen. Blomberga, prezesa komitetu prasowego polsko-rumuńskiego — sen. Sandulescu, burmistrza Brukselli ambasadora Maxa, prezesa porozumienia polsko-czechosłowackiego Svihovsky'ego, klubu prasy zagranicznej w Warszawie i od wielu innych osobistości i instytucyj.

Narodów w Gdańsku — Lester, prezydent trybunału rozjemczego G. Śląska — Kaeckenbeeck, generał Le Rond, prezes Związku kombatantów włoskich — Coselschi, Egzekutywa Światowego

Goering przybywa na pogrzeb

Warszawa, 15 maja.

(B) Oprócz zgłoszonej już oficjalnie delegacji francuskiej na pogrzeb Marszałka złożonej z marsz. Petaina, delegata armji francuskiej, i min. Lavala jako delegata rządu francuskiego, w dniu dzisiejszym nadeszła do Warszawy wiadomość, że **rząd niemiecki postanowił delegatem swym na uroczystości pogrzebowe mianować ambasadora von Moltke. Delegatem armji niemieckiej ma być gen. von Schindler, a reprezentantem kanclerza Hitlera, przybywający specjalnie do Polski, pruski prezes rady ministrów i generał lotnictwa Goering.**

Berlin, 14 maja.

(Pat) — Z polecenia kanclerza Rzeszy, na uroczystości pogrzebowe w Warszawie i Krakowie, udaje się premjer pruski Goering, jako przedstawiciel kanclerza. W otoczeniu Goeringa, znajdować się będą, jako przedstawiciele niemieckiej siły zbrojnej: jeden generał armji lądowej, jeden admirał floty wojennej, jeden generał lotnictwa oraz ambasador niemiecki w Warszawie i dwai adjutanci premjera Goeringa.

Pomnik — mauzoleum

powstanie na Śląsku

Katowice, 14 maja.

Z inicjatywy naczelnych władz Zw. Powstańców Śląskich postanowiono — w poczuciu tragedji Państwa Polskiego, które osierocił wielki duch Marszałka Józefa Piłsudskiego, zbudować wieczną pamiątkę pracy niepodległościowej Śląska w postaci **mauzoleum - pomnika poległych powstańców śląskich i ich wielkiego Wodza, Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski i twórcy niepodległości Państwa Polskiego, który zmożony naludzkiemi trudami życia, zmarł w dniu 12 maja 1935 r.**

Pierwszymi ofiarodawcami na powyższy cel są: Górnośląska komisja odznaczeń, w imieniu której p. poseł Korfanty ofiarował 10.000 zł., komitet Domu Powstańca Śląskiego złożył przez swego prezesa p. starostę Jana Wyględę zł. 5000, wojewoda śląski dr. Michał Grażyński zł. 2000, jeden z obywateli Katowic-Dębu — 2000 zł., inż. Bronisław Kowalski — 500 zł., Stow. urzędników i funkcjonarjuszy m. Katowic zł. 200.

Nad trumną w Belwederze

Ciało Marszałka spoczywa w wielkim salonie pałacu, zamienionym na kaplicę żałobną. — Serce Marszałka w kryształowej urnie

Warszawa, 14 maja. (PAT).

Od samego rana tysiączne tłumy ciągną Alejami Ujazdowskiemi do Belwederu, ustawiając się po obu stronach ulicy. Cały plac przed brama pałacu belwederskiego zapełniony jest publicznością.

Aczkolwiek dzisiejszy dzień zarezerwowany jest dla rodziny Marszałka Piłsudskiego i dla delegacyi wszystkich formacyj wojskowych oraz dla osobistych przyjaciół i współpracowników Zmarłego (**gdyż zasadniczo dostęp do trumny dany będzie wszystkim z chwilą wystawienia jej w katedrze**), od czasu do czasu drobne grupki osób, przeważnie dzieci, dopuszczane sa do pałacu w Belwederze.

Dziś oddaje hołd prochom swego Wodza armja polska.

Niezliczone delegacje wojskowe wszystkich rodzajów broni na czele z dowódcami przybywają z całego kraju do pałacu belwederskiego, defilując po raz ostatni przed śmiertelnemi szczątkami Marszałka Piłsudskiego.

Ciało Marszałka spoczywa w wielkim salonie pałacu, zamienionym na kaplicę żałobną.

W kaplicy, której ściany okryte są krepą, panuje półmrok. W rogach widnieją dwie wielkie urny alabastrowe, przesłonięte krepą, oświetlone wewnątrz i rzucające snop światła na katafalk.

Wysoki katafalk, na którym spoczywa ciało Marszałka Piłsudskiego, przybrano materją o kolorze purpurowym.

Ciało Zmarłego ubrane jest w mundur marszałkowski, przepasany wielką wstęgą orderu Virtuti Militari.

Głowa spoczywa na niewielkiej poduszce, spod której opada materja biała na stopień katafalku, na którym widnie ...wy orderu Virtuti Militari.

Ręce Marszałka złożone są do modlitwy i trzymają obrazek Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Na jednym ze stopni katafalku, przy nogach Zmarłego ustawiona jest wielka urna kryształowa o odcieniu niebieskawym, **w której umieszczono serce Marszałka Piłsudskiego.**

Przy urnie leży czapka - maciejówka legjonowa z orłem strzeleckim i szabla Marszałka.

Następny stopień katafalku przybrany jest materją purpurową, a na niej widnieje wielki Orzeł Biały.

Nad trumną ze zwłokami Marszałka ustawiono 3 sztandary, mianowicie z roku 1831-go, z roku 1863-go oraz pierwszy sztandar Legjonów, pod którym wyruszył z Krakowa dn. 6 sierpnia 1914 roku.

Na fotelu w głębi kaplicy siedzi, pogrążona w ciężkiej żałobie, **pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska z córkami w otoczeniu najbliższej rodziny.**

Adjutanci wpuszczają co pewien czas do kaplicy delegacje poszczególnych jednostek wojskowych i grupy osób, przeważnie spośród bliskich współpracowników Marszałka, które przybywają, by złożyć hołd Wodzowi Narodu.

Generalicja, wyżsi oficerowie i żołnierze klękają przed katafalkiem i pozostają chwilę w modlitwie.

Na twarzach maluje się przygnębienie.

Raz po raz słychać cichy szloch.

Brat Marszałka w Belwederze

Warszawa, 14 maja.

Około godz. 9 rano na dziedziniec Belwederu w towarzystwie kpt. Lepeckiego przybyła rodzina najbliższa Marszałka Piłsudskiego z Wilna, a mianowicie brat Adam Piłsudski z dwiema córkami. Rodzina udała się do bocznego skrzydła Belwederu do pokojów Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej.

Cicha Msza św.

Warszawa, 14 maja.

(Pat) — O godz. 11-ej ks. biskup polowy Gawlina, odprawił cichą Mszę św. żałobną w salonie pałacu Belwederskiego, zamienionym na kaplicę żałobną, przy katafalku, na którym spoczywa ciało Marszałka Piłsudskiego.

Na nabożeństwie obecna była najbliższa rodzina Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 14 maja.

(Pat) — We czwartek dnia 16 maja o godz. 10-ej rano w kościele Świętej Trójcy przy ul. Królewskiej ks. biskup dr. Bursche odprawi nabożeństwo żałobne z powodu zgonu ś.p. Józefa Piłsudskiego.

Wśród licznych depesz kondolencyjnych, jakie nadchodzą do kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wymienić należy depesze od duchowieństwa wszystkich wyznań, a m. in. od ks. arcybiskupa Twardowskiego, ks. arcyb. Teodorowicza, bisk. Przeździeckiego, bisk. Sokołowskiego, metropolity Szeptyckiego i od rabinatu warszawskiego.

Hołd Strzelców

Warszawa, 14 maja.

(Pat) — Dziś, o godz. 12-ej w południe, komendant główny Związku Strzeleckiego, płk. dypl. Marjan Frydrych w asyście oficerów komendy głównej Zw. Strzeleckiego, udał się do Belwederu i złożył hołd śmiertelnym szczątkom Wodza.

EKSPORTACJA ZWŁOK DO KATEDRY

odbędzie się dziś w wieczorowych godzinach

(Pat) — **Eksportacja z Belwederu do katedry św. Jana**, która w czasie dzisiejszych obrad projektowana była na środę, na godz. 17-tą ulegnie prawdopodobnie spowodów technicznych, kilkugodzinnemu opóźnieniu. **Akt ten będzie miał zresztą charakter bardziej rodzinny.**

Powszechny dostęp do trumny dla wszystkich, którzy zechcą złożyć ostatni hołd Marszałkowi Piłsudskiemu, otwarty będzie jednak, przez noc, dzień i noc w Katedrze.

Trasa eksportacji wieść będzie przez całą niemal Warszawę, gdyż przez Aleje Ujazdowskie, Nowy Świat, Krakowskie Przedmieście i Plac Zamkowy w ulicę Świętojańską. Szczegóły tego pierwszego pochodu żałobnego są jeszcze opracowywane i będą ogłoszone w środę rano.

Trumna umieszczona będzie na lawecie armatniej.

W eksportacji oczywiście w pierwszym rzędzie weźmie udział wojsko — ukochani żołnierze Marszałka, — a następnie cała ludność stolicy i ci z kraju, którzy zdążą do Warszawy przybyć.

Od godzin wieczornych w środę zwłoki Pierwszego Marszałka Polski **będą wystawione w katedrze Św. Jana przez noc ze środy na czwartek.** W czwartek rano ma się odbyć uroczysta Msza Żałobna, którą odprawi ks. kardynał Kakowski w asyście episkopatu. Przez cały dzień czwartkowy oraz noc z czwartku na piątek zwłoki w dalszym ciągu pozostaną na katafalku, ustawionym w środkowej nawie katedry Św. Jana i ludność będzie dopuszczona do nich celem złożenia ostatniego hołdu.

Uroczystości załobne w Warszawie, odbędą się w piątek, dnia 17 b. m. i rozpoczną się nabożeństwem żałobnem w Katedrze, które odprawi J. E. ks. kardynał Kakowski.

Warszawskie władze miejskie i bezpieczestwa zajęte są w tej chwili opracowywaniem szeregu zarządzeń, **zmierzających do udostępnienia spodziewanym setkom tysięcy ludności do katedry Św. Jana.** Prawdopodobnie dostęp prowadzić będzie od rynku Starego Miasta poprzez ul. Świętojańską, a tłumy wychodzące z katedry kierowane będą w stronę śródmieścia przez Plac Zamkowy.

W Krakowie, obchód pogrzebowy odbędzie się po przyjeździe pociągu, w sobotę, dnia 18 b. m.

W katedrze św. Jana

Wszystkie okna i żyrandole będą zasłonięte krepą

(B) W katedrze Św. Jana pod kierownictwem prof. Jastrzębowskiego przystąpiono do przygotowania szaty artystycznej.

Pośrodku katedry pod sklepieniem będzie zawieszona olbrzymia korona z białych orłów polskich z krzyżem pośrodku. Od korony spadać będą wdół sztandary o barwach państwowych, sięgając aż do podłogi i obejmując swojem koliskiem katafalk.

Trumna oświetlona będzie tylko od góry przyćmionem światłem. Będzie to jedyne światło w katedrze Św. Jana, **gdyż wszystkie okna oraz żyrandole będą zasłonięte krepą.**

Pogrzeb serca Marszałka

odbędzie się oddzielnie w Wilnie

Mózg Marszałka wyjęty w czasie sekcji lekarskiej został zabezpieczony przez lekarzy. Będzie on, zgodnie z wolą Marszałka, oddany **Instytutowi badania mózgu.**

Instytut ten stanowił w swoim czasie jeden z oddziałów Uniwersytetu warszawskiego, następnie został przeniesiony do Wilna i mieści się obecnie przy Uniwersytecie Stefana Batorego.

Wyjęto i zabezpieczono także **serce, które jak wiadomo, zgodnie z wolą Marszałka, spocząć ma u stóp prochów Jego matki w katedrze św. Kazimierza w Wilnie.**

Pogrzeb serca p. Marszałka **nie odbędzie się razem z pogrzebem na Wawelu.** Stanie się to z dwuch powodów: Pierwszy powód — **to danie możności ludności całej Polski uczestniczenia w pogrzebie serca Marszałka w Wilnie,** a drugi powód to opóźniające się **sprowadzenie prochów matki Marszałka ś. p. Marji Piłsudskiej z Litwy do Wilna.**

Aby omówić przyśpieszenie ekshumacji i przewiezienie trumny ś. p. Marji Piłsudskiej wyjechał z polecenia p. Marszałka na Litwę adjutant osobisty **kpt. Bohdan Lepecki.** Grób ś. p. Marji Piłsudskiej znajduje się w miejscowości **Surginty pow. wilkomirskiego na Litwie.**

I PUŁK SZWOLEŻERÓW IM. MARSZAŁKA

złożył ostatni hołd Wodzowi

WARSZAWA, 14 maja.

(B). O godz. 8 rano na dziedziniec Belwederski wmaszerował z orkiestrą i sztandarem okrytym krepą 1 pułk szwoleżerów im. Marszałka Piłsudskiego, spadkobierca tradycyj 1 pułku ułanów legjonowych Beliny.

Dzisiaj pułk przybył pod dowództwem płk. Trzaski-Durskiego i ustawił się w czworobok. Sprezentowano broń. Orkiestra podniosła do ust trąbki z żałobnemi szarfami, ale ze srebrnych instrumentów nie popłynął ani jeden dźwięk. W głębokiej ciszy pułk oddał ostatni hołd swemu szefowi.

Delegacja oficerów, podoficerów i żołnierzy weszła następnie do wnętrza pałacyku Belwederskiego dla ostatniego sprezentowania broni przed szczątkami Wodza.

Na dziedzińcu tymczasem rozległy się przytłumione, przejmujące dźwięki werbli, wybijanych na kilkunastu bębnach.

Po 1 p. szwol. im. Marszałka Piłsudskiego, długim szeregiem weszły na dziedziniec Belwederski delegacje wszystkich formacyj wojskowych w mundurach polowych przy broni z opaskami żałobnemi na lewym rękawie.

Ostatnia rewja przed Wodzem Narodu

Przed trumną Marszałka przedefiluje armja. — Ostatnie pożegnanie żołnierzy

Warszawa, 15 maja.

(B) Na odbytem dziś po południu posiedzeniu rady ministrów postanowiono urządzić w Warszawie przed trumną ze zwłokami Marszałka **ostatnią rewję wojskową na Polach Mokotowskich pod Warszawą.** Po nabożeństwie w Katedrze św. Jana i po dwudniowem wystawieniu trumny na katafalku w Katedrze św. Jana przeniesione będą zwłoki Marszałka na Pola Mokotowskie i **ustawione dokładnie w tem miejscu w którym stały zawsze trybuny, z których przyjmował Marszałek defiladę swych żołnierzy.** Uroczystość ta odbędzie się w piątek lub w sobotę bieżącego tygodnia, a to zależnie od ostatecznego ustalenia terminu wszystkich uroczystości żałobnych. **Defiladę przed trumną Marszałka odbędą wszystkie oddziały stacjonowane w stolicy oraz szereg oddziałów z prowincji i delegacje wszystkich pułków z całego kraju. Defilada na Polach Mokotowskich będzie ostatniem pożegnaniem żołnierzy ze swym Wodzem.**

Poza nawiasem

Warszawa, 14 maja

Express Poranny donosi:

W ciągu dnia wczorajszego do administracji „Gazety Warszawskiej" zgłaszali się liczni czytelnicy tego pisma z żądaniem **skreślenia ich z listy prenumeratorów.**

Ten samorzutny odruch nie budzi zdziwienia wobec **zdumiewającej treści i formy poniedziałkowego wydawnictwa „Gazety Warszawskiej", które jedyne, nie zamieściło orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej do narodu Polskiego.**

***

Warszawa, 14 maja.

(Pat) — **Zarząd Główny Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, na nadzwyczajnem posiedzeniu, odbytem w dniu 14 maja 1935 r., jednogłośnie potępił stanowisko „Gazety Warszawskiej", które znalazło wyraz w jej numerach z dn. 13 i 14 b. m. oraz postanowił skreślić wydawnictwo „Gazety Warszawskiej" z listy członków Związku i zakomunikować treść tej uchwały radzie Związku.**

„Mieczem i piórem władał mistrzowsko"

Odezwa P.A.L. do pisarzy polskich

Warszawa, 14 maja.

(PAT) Polska Akademja Literatury odbyła żałobne posiedzenie z powodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego.

Na wstępie zebrania prezes P. A. L. Wacław Sieroszewski wygłosił wśród podniosłego nastroju głęboko wzruszające przemówienie, poświęcone pamięci Marszałka.

Podniósł on dziejową wielkość postaci Zmarłego. Wskazał zarazem na wielkie zasługi Zmarłego jako opiekuna literatury. Na zakończenie ujął mówca charakterystykę postaci Marszałka Józefa Piłsudskiego w zdaniu: **„Mieczem i piórem, potężną bronią narodów władał mistrzowsko".**

Polska Akademja Literatury uchwaliła następnie wziąć udział in corpore w pogrzebie Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie i Krakowie, oraz w żałobnej uroczystości przewiezienia serca Marszałka Józefa Piłsudskiego do Wilna. W kondukcie pogrzebowym stanie na czele Akademji w pełnym jej składzie prezydjum, które poniesie za trumną insygnia P. A. L. ofiarowane przez Polską Akademję Literatury w r. 1933 Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, jako swemu protektorowi.

Wystosowano następującą odezwę do pisarzy:

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski w ogromie swych trudów i czynów wiekopomnych **nigdy nie odbiegł pracy, której my życie nasze poświęcamy.** Z każdego okresu swych walk i cierpień chwałą nieśmiertelną ukoronowanych **pozostawił pisane słowo swoje, zawarte w najczystszym kształcie miłości, odwagi i dumy.**

On to, pomny wiecznotrwałości słowa, prócz wszystkiego co nam po sobie w księgach przekazał, pierwszy na warsztat potężnych robót państwa wprowadził sprawę utworzenia instytucji, w której imieniu obecnie przemawiamy.

Przemawiamy do wszystkich kolegów powołania pisarskiego pogrążeni w smutku bezmiernym, jako że zszedł z tego świata mąż, którego życie było sławą i szczęściem Ojczyzny. Smutek nasz w tem jedynie ukojenia doznaje, iż gdy zabrakło wielkiego męża wśród naszej doczesności, **najchlubniejsza wieczność przed nim się otwiera.**

Niechże przykład owej wieczności, duchem Zmarłego wywalczony, przyświeca nam zawsze i wszędzie, gdzie mowa polska bije mocą swych źródeł niepożytych dla spraw wielkości i honoru".

Pozatem postanowiła Polska Akademja Literatury urządzić w najbliższym czasie uroczyste zebranie publiczne, na którem prezes Akademji Wacław Sieroszewski wygłosi prelekcję, poświęconą wielkiej postaci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Pałac Belwederski

ma być przekształcony na Muzeum Pamiątek po Marszałku

Warszawa, 14 maja.

(B) Wśród najbliższych przyjaciół Marszałka Piłsudskiego **powstał projekt przekształcenia pałacu Belwederskiego na Muzeum Pamiątek po Marszałku. Sprawa realizacji tego projektu będzie zakończona po ceremonji pogrzebowej.**

Projektodawcy pragną pozostawić wszystkie pokoje, meble i inne sprzęty w tym stanie, w jakim były, gdy w pałacu mieszkał Marszałek Józef Piłsudski.

Poza tem byłyby zgromadzone tam wszystkie przedmioty przezeń używane, liczne dary, złożone Mu przez ludność Polski, Jego odznaczenia i wszystkie pamiątki wojenne oraz rękopisy — słowem cała spuścizna materjalna po Wodzu.

Konferencja min. Lavala ze Stalinem

Przedmiotem rozmów była sprawa wprowadzenia w życie paktu francusko-sowieckiego

Wizyta Lavala w Warszawie usunęła wszystkie nieporozumienia między Polską a Francją

Moskwa, 14 maja.

(Pat) — Dziś, w południe, Laval odbył przeszło dwugodzinną rozmowę ze Stalinem i Mołotowem w obecności Litwinowa, Potiemkina, Legera i Alphanda. Omawiano sytuację ogólno-europejską szczególnie, uwzględniając stosunki sowiecko-francuskie. Bardziej szczegółowych wiadomości o tej rozmowie narazie brak.

Rozmowa odbyła się w gabinecie Mołotowa na Kremlu, poczem premjer sowiecki wydał śniadanie na cześć gości francuskich.

O rozmowie Lavala ze Stalinem obie strony nie udzieliły nawet półoficjalnych informacyj. Przypuszczalnie znajdzie ona odzwierciedlenie w jutrzejszym komunikacie o całości rozmów moskiewskich, względnie podczas jutrzejszej konferencji prasowej u ministra Lavala.

Paryż, 14 maja.

(Pat) — Specjalny wysłannik „Intransigeant" do Moskwy, p. Pierre Schacre, donosi, że przedmiotem rozmów były sprawy techniczne wprowadzenia w życie paktu francusko-sowieckiego. Rozmowy na ten temat pozostały w sferze ogólników, gdyż p. Lavalowi nie towarzyszyli żadni eksperci.

Ponieważ p. Laval ma wziąć udział w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego, pobyt jego w Moskwie przedłuży się o 24 godziny. P. Laval wykorzysta ten czas, pisze korespondent, aby omówić z kierownikami polityki sowieckiej, zagadnienia gospodarcze i finansowe, zwłaszcza **kwestję wzmożenia eksportu produktów francuskich do Sowietów, jak również zagadnienie ulepszenia komunikacji kolejowej Sowietów z resztą Europy.**

„Le Temps" w artykule wstępnym p. t. „Mowy moskiewskie i Polska" przeprowadza analizę oświadczeń Litwinowa i Lavala i raz jeszcze stwierdza, że **wizyta francuskiego męża stanu w Polsce pozwoliła rozproszyć wszystkie nieporozumienia pomiędzy Polską a Francją.**

Posiedzenie żałobne gminy żydowskiej

Warszawa, 14 maja.

(Pat) — W związku ze zgonem pierwszego Marszałka Polski, ś. p. Józefa Piłsudskiego odbyło się w dniu 13 maja nadzwyczajne posiedzenie żałobne zarządu gminy wyznaniowej żydowskiej w Warszawie z udziałem rabinatu. Wszyscy obecni, stojąc, wysłuchali żałobnego przemówienia prezesa Mazura, poświęconego pamięci Wodza narodu.

Na wniosek przewodniczącego postanowiono:

1) Przesłać depesze kondolencyjne do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, prezesa rady ministrów oraz pani Marszałkowej Piłsudskiej.

2) Zamknąć biura, instytucje i zakłady gminy w dniu uroczystości pogrzebowych.

3) Wziąć udział wespół z rabinatem w pogrzebie.

4) Zwrócić się do ludności żydowskiej z wezwaniem do wzięcia gremjalnego udziału w pogrzebie i zamknięcia sklepów.

5) W przeciągu miesiąca odprawiać nabożeństwa żałobne w synagogach i bóżnicach.

6) Wydać monografję o ś.p. Józefie Piłsudskim i jego stosunku do spraw żydowskich.

7) Upoważnić prezydjum do przedstawienia zarządowi gminy wniosku w sprawie sposobu uwiecznienia pamięci Marszałka przez gminę.

Modły rybaków

Puck, 14 maja.

(Pat) — Ludność rybacka półwyspu Helskiego, jak również miejscowości położonych wzdłuż otwartego Bałtyku, na wiadomość o śmierci Marszałka, dała wyraz wielkiej żałobie przez spontaniczne manifestacje. W Helu, Jastarni, Kuźnicy, Wielkiej Wsi — Hallerowie na **łodziach, kutrach i statkach rybackich, opuszczono flagi, spowite kirem.** W niektórych szkołach, przerwana została nauka, a dziatwa wysłuchała żałobnych przemówień. W poszczególnych miejscowościach Kaszub, **ludność tłumnie zbierała się przy kapliczkach przydrożnych, odmawiając modlitwy za spokój duszy Wodza narodu.** Był to widok niezwykle wzruszający, gdyż prosty lud rybacki w ten sposób zamanifestował, jak drogą mu była osoba wielkiego Zmarłego.

Pułkownik Lawrence ciężko ranny

Tajemnica wypadku motocyklowego słynnego wywiadowcy angielskiego

Londyn, 14 maja.

(Pat) — Agencja Reutera donosi: — Sławny pułkownik Lawrence, uległ dziś około Dorchester katastrofie. Lawrence jadąc na motocyklu, zderzył się z rowerzystą. **Lawrence jest ciężko raniony i walczy ze śmiercią.**

Lawrence, który zmienił był swe nazwisko na Shaw, liczy lat 47. Był on początkowo badaczem wykopalisk historycznych, dokonywanych przez Muzeum Brytyjskie nad rzeką Eufratem.

W okresie wojennym, Lawrence przydzielony był do sztabu brytyjskiego w Hedżasie i odegrał wybitną rolę, gdy wykonywując zlecenia brytyjskiego „Inteligence Service", **przeprowadził zjednoczenie szefów arabskich, na których czele w przebraniu beduina, wkroczył do Damaszku.**

Lawrance był następnie doradcą rządu brytyjskiego w sprawach Bliskiego Wschodu. — Przed 10 laty, Lawrance wycofał się ze służby w „Inteligence Service" i pod nazwiskiem Shaw, wstąpił do wojsk lotniczych, przechodząc wyszkolenie pilota i mechanika. Lawrance-Shaw, stale odmawiał wszelkich awansów i **przed kilku tygodniami, wycofał się również ze służby wojskowej, przechodząc na emeryturę.** Obecnie, zajmował się właśnie urządzaniem swego domu, gdy spotkał go wypadek.

Okoliczności tego wypadku przedstawiają się nieco tajemniczo. W szpitalu, gdzie umieszczono Lawrance, nikogo do niego nie dopuszczają, co nawet wywołuje pogłoski, że wypadek ten nie był przypadkowy.

Spadek liczby bezrobotnych w Polsce

Warszawa, 15 maja.

(PAT) Liczba bezrobotnych w dniu 11 b. m. w całym kraju, według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy, wynosiła 451.214 osób, co stanowi spadek bezrobocia w ciągu ostatniego tygodnia o 12.565 osób.

Wizyta ministra spraw zagr. Finlandji

Dziś przybywa do Warszawy minister Hackzell

Warszawa, 14 maja.

(PAT) Dawno zamierzona wizyta ministra spraw zagranicznych Finlandji p. Antoniego Hackzell'a do Polski nastąpi w środę wieczorem.

Minister Hackzell przybędzie w towarzystwie swej małżonki oraz szefa biura fińskiego M. S. Z. p. O. Wachenvuori i zatrzyma się w Warszawie dwa dni. W piątek p. minister Hackzell weźmie udział w uroczystościach żałobnych.

Transmisja radjowa żałobnych uroczystości

Kraków, 14 maja.

Jak się z autorytatywnego źródła dowiadujemy, wszystkie uroczystości, związane z eksportacją zwłok i pogrzebem ś.p. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie będą transmitowane przez radjo.

Wszystkie rozgłośnie polskie w tygodniu żałoby rozpoczynają pracę codzień nie o godz. 6.30 i przez cały dzień pełnić będą służbę: Od 6.30 do 9-ej od 10 do 11ej od 12 do 14-ej i od 15 do 24-ej, nadając przedewszystkiem sprawozdania w związku z żałobą w kraju i przygotowaniami do uroczystości pogrzebowych. Z programów radjowych aż do odwołania wyłączone są audycje muzyczne i wogóle wszelkie audycje o charakterze lekkim.

„Protokuły Mędrców Sjonu" są literaturą niemoralną

Wyrok sądu szwajcarskiego potępia ten falsyfikat

Bern, 14 maja.

(Pat) — Dziś popołudniu, zapadł wyrok w procesie o „Protokuły Mędrców Sjonu".

Sąd orzekł, że protokuły te stanowią literaturę niemoralną, gdyż pobudzają nienawiść jednych grup ludności przeciwko drugim. Główny oskarżony, skazany został na grzywnę w wysokości 50 franków oraz zwrot części kosztów sądowych. Drugi oskarżony skazany jest na grzywnę w wysokości 20 franków oraz zwrot części kosztów sądowych. Dwaj pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni Skazani wnieśli apelację.

LEGJONIŚCI SKŁADAJĄ ŚLUBOWANIE

wiernej służby pod kierownictwem gen. Rydza-Smigłego w myśl wskazań Komendanta

Zarząd okręgowy Związku Legjonistów w Łodzi wysłał w dniu wczorajszym następujące trzy depesze:

„PANI MARSZAŁKOWA ALEKSANDRA PIŁSUDSKA — Warszawa—Belweder.

Legjoniści okręgu łódzkiego złączeni z Panią Marszałkową w wielkim bólu, składają w Twoje czcigodne ręce słowa wierności w dążeniu do osiągnięcia celów, wskazanych przez Komendanta.

Za prezydjum Związku podpisali:
HAUKE-NOWAK, wojewoda
LANGNER, generał-brygady".

„PREZES WALERY SŁAWEK — Zarząd główny Związku Legjonistów— Warszawa.

Legjoniści okręgu łódzkiego wierni idei Najdroższego Komendanta meldują Ci, Obywatelu Prezesie, że śmierć Jego pojęliśmy jako pogłębienie obowiązku służenia Polsce i oddania wszystkich naszych sił w dążeniu do budowy Państwa w myśl wskazań Wodza.

Za prezydjum Związku podpisali:
HAUKE-NOWAK, wojewoda
LANGNER, generał-brygady".

„GENERAŁ EDWARD RYDZ-ŚMIGŁY — Warszawa.

Obywatelu Generale! Objąłeś wielką spuściznę po umiłowanym Komendancie. Legjoniści okręgu łódzkiego, złączeni z Tobą przeszłością i bólem, składają Ci ślubowanie wiernej służby pod Twoim kierownictwem i w myśl wskazań Komendanta.

Za prezydjum Związku podpisali:
HAUKE-NOWAK, wojewoda
LANGNER, generał-brygady".

KRONIKA

Maj **15** Środa

Dziś Zofji Wd. M.
Jutro Jana Nepom.
—:—

Wschód słońca	3.45
Zachód słońca	19.20
Wschód księżyca	16.49
Zachód księżyca	2.22
Długość dnia	14.52
Przybyła dnia	8.37

Kondolencje p. wojewody

w imieniu własnem i mieszkańców województwa

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Warszawa Zamek.

W imieniu własnem i społeczeństwa województwa łódzkiego pogrążonego wraz z całym narodem w żałobie mam zaszczyt przesłać najszczersze wyrazy bólu i żalu z powodu zgonu Największego Człowieka Polski i zapewnić Pana Prezydenta o niezmienności uczuć naszych dla Idei Wielkiego Marszałka i Jego nieśmiertelnego Testamentu.

WOJEWODA ŁÓDZKI
ALEKSANDER HAUKE-NOWAK

***

Prezes Rady Ministrów Walery Sławek Warszawa.

W imieniu własnem podległych mi władz urzędów państwowych i samorządowych oraz całego społeczeństwa województwa łódzkiego pogrążonego w szczerym bólu i żałobie mam zaszczyt przesłać wyrazy najgłębszego żalu z powodu zgonu Największego Bohatera Żołnierza i Obywatela Polski oraz zapewnić o niezłomnych uczuciach dla wielkiego Testamentu, który nam zostawił jako też i o woli oddania całych sił naszych i życia dla Jego Nieśmiertelnej Idei.

WOJEWODA ŁÓDZKI
ALEKSANDER HAUKE-NOWAK

***

Pani Marszałkowa PIŁSUDSKA Warszawa — Belweder.

W imieniu własnem i całego społeczeństwa województwa łódzkiego pogrążonego w głębokiej żałobie serc mam zaszczyt przesłać Dostojnej Pani najserdeczniejsze wyrazy współczucia i głębokiego żalu z powodu śmierci największego na przestrzeni dziejów Wodza i Bohatera Narodu.

WOJEWODA ŁÓDZKI
ALEKSANDER HAUKE-NOWAK

Przejęcie urzędowania

przez nowego dyrektora i komisarza Ubezpieczalni

W dniu 13 bm. do ubezpieczalni społecznej w Łodzi przybył p. Witalis Michalski, nowomianowany komisarz na miejsce ustępującego komisarza p. Zbigniewa Sapińskiego. Jednocześnie z komisarzem p. Michalskim przybył p. Michał Wąsowicz, ostatnio dyrektor ubezpieczalni społecznej w Białej Śląskiej, który — jak już donosiliśmy — został mianowany dyrektorem ubezpieczalni łódzkiej.

Po załatwieniu formalności, związanych z przejęciem przez nowego dyrektora agend i majątku ubezpieczalni od p. dra R. Kunickiego, który po śmierci dyrektora ś.p. Bronisława Chombakowa pełnił zastępczo funkcję dyrektora ubezpieczalni — zostali przedstawieni komisarzowi i dyrektorowi naczelnicy wydziałów i kierownicy poszczególnych agend centrali.

P. dyrektor Wąsowicz rozpoczął urzędowanie w dniu 13 bm.

Wszystkie sfery i stany

łączy wielki żal spowodu zgonu największego Polaka. Depesze kondolencyjne do P. Prezydenta, Premjera i Pani Marszałkowej Piłsudskiej

RADA GRODZKA B.B.W.R. w Łodzi wystosowała wczoraj następującą depeszę:

„Prezes Walery Sławek—Warszawa.

Komendant odszedł — idea Jego żyje. Żegnając w największym bólu Wodza Narodu, rada grodzka B.B.W.R. w Łodzi w imieniu wszystkich członków przesyła Panu Prezesowi ślubowanie wierności w służbie idei, reprezentowanej przez życie i dzieło Komendanta.

Za prezydjum:
Marjan Wadowski, prezes
Kazimierz Korcelli, sekretarz".

Wczoraj odbyło się posiedzenie żałobne *rady okręgowej polskich związków zawodowych „PRACA"*. Po uczczeniu pamięci Wodza Narodu *wybrano delegację, która wyjedzie do Krakowa celem wzięcia udziału w pogrzebie i złożenia wieńców w imieniu robotniczej Łodzi*. Następnie wysłano depeszę kondolencyjną następującej treści:

„Pani Marszałkowa Piłsudska—Warszawa — Belweder.

Wstrząśnięci okrutnym ciosem, jaki dotknął Rzeczpospolitą spowodu śmierci największego Polaka — łączymy się z całym narodem w żałobnym hołdzie dla świetlanej pamięci Józefa Piłsudskiego i *przesyłamy Ci, Dostojna Pani, w imieniu polskich robotników Łodzi, wyrazy najgłębszego współczucia.*

Rada okręgowa Polskich Związków Zawodowych „Praca"
Poseł Ludwik Waszkiewicz, Józef Socha, Józef Zubert, Stanisław Kubiak, Leon Kozłowski".

***

ŁÓDZKA IZBA ROLNICZA wystosowała następującą depeszę:

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych Warszawa.

Wstrząśnięta do głębi przedwczesną śmiercią Wielkiego Budowniczego Polski Marszałka Józefa Piłsudskiego Łódzka Izba Rolnicza w imieniu rolnictwa województwa łódzkiego przesyła wyrazy głębokiego żalu.

Łódzka Izba Rolnicza składa zapewnienie dalszej usilnej pracy w myśl wytycznych Wodza Narodu.

Prezes Łódzkiej Izby Rolniczej
Inż. Zbigniew Wilski,
i Dyrektor Łódzkiej Izby Rolniczej
Inż. Jan Kawczak.

***

Wczoraj odbyły się również zebrania *w związku przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem* oraz *w krajowym związku przemysłu włókienniczego.*

Po złożeniu hołdu, związek przemysłu włókienniczego w P.P. (wielki) wysłał następujące depesze:

Prezes Rady Ministrów — Warszawa.

„Związek przemysłu włókienniczego w Państwie Polskiem łączy się w imieniu przemysłu, którego jest przedstawicielem, z całem społeczeństwem w żałobnym hołdzie dla Zmarłego Bohatera Narodowego i w bezmiernym bólu z powodu nieszczęścia, jakie spotkało Polskę".

Marszałkowa Piłsudska — Warszawa, Belweder.

„W imieniu polskiego przemysłu włókienniczego prosimy o przyjęcie wyrazów najszczerszego współczucia z powodu śmierci Wodza Narodu, która, będąc tragedją narodową, jest zarazem, Czcigodna Pani, Twojem osobistem bezmiernem nieszczęściem".

***

Krajowy Związek Przemysłu Włókienniczego w Łodzi wystosował depesze treści następującej:

Pan Prezes Rady Ministrów — Warszawa.

„Przejęci do głębi zgonem Pierwszego Marszałka Polski łączymy się w żałobie i bólu z całym narodem".

Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, Belweder — Warszawa.

„Z głębi serc naszych przesyłamy Pani Marszałkowej wyrazy szczerego współczucia z powodu ciosu, jaki dotknął Panią i cały naród Polski".

***

Zarząd i dyrekcja zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana wysłały następującą depeszę:

Prezes Rady Ministrów.

„Zarząd i dyrekcja Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Scheiblera i Grohmana w Łodzi w imieniu własnem, jakoteż urzędników, robotników oraz wszystkich organizacyj społecznych, działających na terenie Zakładów przesyła na ręce J.W. Pana Premjera wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu zgonu Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego".

***

Centralne Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców województwa łódzkiego wysłało następującą depeszę:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Ignacy. Mościcki — Warszawa, Zamek.

„W imieniu zorganizowanego łódzkiego kupiectwa żydowskiego składa hołd pamięci Wielkiego Wodza Narodu i Budowniczego Odrodzonej Polski Pierwszego Marszałka Józefa Piłsudskiego i łączy się w niezmiernym żalu i głębokiej żałobie z całą ludnością kraju".

Zarząd Centralnego Stow. Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego

Podobne depesze kondolencyjne przesłano do p. premjera Sławka i Pani Aleksandry Piłsudskiej.

***

Wczoraj odbyło się specjalne żałobne posiedzenie zarządu stowarzyszenia komiwojażerów łódzkiego okręgu handlowo-przemysłowego. Uchwalono wysłać depeszę do Pana Prezesa Rady Ministrów treści następującej:

Pan Premjer Sławek — Warszawa.

„Stowarzyszenie Komiwojażerów Łódzkiego Okręgu Handlowo-Przemysłowego głęboko dotknięte śmiercią Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, przyłącza się do ciężkiej żałoby całego Narodu.

***

Rada okręgowa unji związków zawodowych pracowników umysłowych uchaliła wysłanie depesz kondolencyjnych następującej treści:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej — Warszawa, Zamek.

„Smutna wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego boleśnie dotknęła i głęboko wzruszyła umysły i serca całej Polski. W obliczu tej niepowetowanej straty, jaką poniosła Polska, ślubujemy na to Serce, które bić przestało, a taką wielką miłością dla Polski było wypełnione, że pracownicy umysłowi, w ofiarnej służbie dla Państwa będą zawsze czerpać moc i siłę z Życia, Czynów i Wskazań Marszałka".

Rada Okręgowa Związków. Zaw. Prac. Umysł. w Łodzi i zrzeszone organizacje.

Pani Marszałkowa Piłsudska — Belweder, Warszawa.

„W żałobie, jaka dotknęła Cię, Pani, łączymy się z całym narodem w oddaniu czci pamięci Pierwszego Obywatela Polski, który szczególnie dla świata pracy był wielkim przykładem ofiarnej służby dla Polski.

Niech Ci pociechą będzie Pani, że Czyny Marszałka stanowić będą trwały i wiecznie żywy testament w sercach pracowników umysłowych i ich pracy dla rozwoju i potęgi Polski, którą tak umiłował Ojciec Narodu".

Rada Okręgowa Związków. Zaw. Prac. Umysł. w Łodzi i zrzeszone organizacje.

***

Stow. Kupców m. Łodzi wysłało wczoraj do min. przemysłu i handlu następującą depeszę kondolencyjną:

„Odczuwając boleśnie cios, który dotknął całą polskę, przesyłamy Panu Ministrowi wyrazy głębokiego smutku i współczucia".

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.



Onegdaj odbyło się na Pl. Wolności wielkie zgromadzenie żałobne, na którem odczytano orędzie P. Prezydenta Rzplitej
Przed trybuną stoją: wojewoda Hauke-Nowak, gen. Langner, kom. Wojewódzki i inni.

Pełna tabela wygranych

ósmego dnia ciągnienia 4-ej klasy 32-ej Loterji Państwowej

W ósmym dniu ciągnienia loterji główne wygrane padły na następujące numery:

100,000 zł. — 113144

50,000 zł. — 181917

10,000 zł. — 40845, 65321, 84976, 159500

5,000 zł. — 10750, 37576, 93989, 163884

2,000 zł. — 4883, 8559, 18747, 19185, 34531, 35310, 50280, 64776, 77697, 131934, 133645, 147723, 178682

1,000 zł. — 199, 8200, 26622, 34113, 35748 38773, 40789, 54572, 65410, 65520, 66002, 70665, 71066, 76962, 80049, 80849, 81440, 82432, 85783, 87660, 114998, 116140, 124572, 125838, 129805, 136948, 139877, 147162, 154332, 156150, 157924, 163517, 164154, 175521, 178148

Po złotych 200.

85 311 96 485 519 71 773 849 94 1066 103 314 29 65 535 679 785 861 950 2197 212 50 77 391 489 177 652 731 42 92 817 80 3053 92 291 737 63 98 980 4013 185 95 232 313 653 710 887 942 5172 397 525 65 673 827 69 923 6127 30 65 81 218 81 356 419 193 742 841 919 7057 144 54 470 96 565 604 790 3 99 926 8064 471 526 606 40 97 9001 247 65 423 55 541 3 53 89 787 927.

10170 220 30 46 362 427 532 745 984 11375 435 84 715 966 12054 155 254 438 568 630 700 6 92 838 72 13313 90 715 801 61 14153 83 226 343 58 525 9 642 73 846 929 15151 289 465 529 78 96 800 90 910 16007 161 75 94 96 582 647 824 6 40 921 17018 381 619 733 18029 150 847 957 19067 110 341 50 607 709 829 989

20128 47 219 28 31 43 34 44 392 403 89 757 92 882 21198 235 80 367 497 503 753 838 48 93 22057 8 65 188 298 454 510 715 831 974 23123 20 31 50 91 265 381 594 793 5 884 916 20 66 24096 256 60 370 488 504 657 25353 647 92 833 940 26020 6 207 365 437 79 714 806 967 27124 98 218 370 420 587 611 753 841 28367 591 627 764 5 83 914 29254 306 51 520 806 18 939 50 93.

30086 127 339 462 604 9 726 829 963 31017 51 65 344 62 959 61 32092 144 238 573 607 849 72 82 948 97 33034 66 241 487 98 543 53 86 630 9 815 989 34119 483 502 686 738 919 35270 6 546 68 683 734 53 802 36052 192 234 60 87 349 66 403 29 613 700 78 960 8 37007 86 8 325 655 63 702 50 73 962 81 38103 13 242 442 528 710 35 855 39007 19 137 70 273 435 615 34 61 8 99 717 834 983.

40005 35 41 163 283 311 16 556 681 784 85 825 53 908 41049 535 659 77 751 851 42029 192 277 356 506 761 990. 43013 27 100 72 200 58 59 327 784 5 930 44059 190 393 408 20 874 933 89 45078 100 27 285 351 5 83 442 54 74 686 700 68 841 916 46073 164 6 305 21 55 560 872 97 47126 98 216 77 392 552 714 84 48044 97 163 83 670 87 819 55 75 909 17 42 90 49069 142 327 409 87 565 628 818 49 54 65 75 80 929 85.

50027 352 63 542 697 838 912 51260 87 557 839 52047 348 626 705 921 53104 557 778 834 54049 190 232 304 748 971 55156 119 403 645 85 715 855 992 56034 87 390 452 771 909 57078 162 83 291 93 98 314 72 406 43 822 29 58006 227 380 568 90 619 945 59077 128 227 52 350 69 86 548 772 826 63 99 965

60005 186 246 57 79 96 392 447 77 587 648 726 915 93 61155 378 529 60 80 635 895 62050 251 389 428 673 807 24 52 937 50 63103 33 335 45 54 903 64035 269 586 627 956 65142 236 317 57 578 628 83 740 66047 213 313 439 74 510 18 932 60 64 71 67059 91 323 26 407 23 80 618 43 744 59 68050 120 328 438 849 69162 83 222 89 353 557 75 659 77 726.

70040 47 48 52 159 217 325 595 699 721 64 822 35 84 93 71443 57 545 59 80 658 708 57 943 80 72133 75 264 377 90 555 610 33 810 920 87 73304 35 435 41 578 667 74090 245 48 90 320 52 84 443 522 23 627 875 75035 65 81 116 367 448 70 866 76069 321 70 442 542 87 867 981 77379 88 496 530 639 763 820 38 78102 222 330 44 445 585 88 735 950 86 79076 116 248 56 96 307 19 39 77 93 446 587 617 820.

80032 41 98 259 99 304 46 47 565 662 721 923 81076 430 617 748 58 9 37 84 82132 66 217 25 550 634 760 876 78 966 83276 406 681 722 816 84009 278 576 615 738 86 971 85000 23 27

167 89 224 340 667 731 47 820 86005 106 28 60 228 96 311 47 546 755 841 87009 91 231 349 405 45 540 68 75 722 37 914 88066 157 397 426 68 560 761 839 942 78 89113 21 44 255 84 378 484 511 48 600 1 19 79 839 57

90040 115 205 489 91 688 778 81 831 93 91001 44 87 70 623 740 42 833 36 79 902 91 92223 54 436 70 566 67 694 943 88 93020 99 340 52 92 449 94070 170 254 358 88 508 607 24 729 800 26 95109 209 94 415 618 988 96021 419 69 74 536 41 604 28 91 797 814 44 94 922 54 63 97077 881 751 88 896 98042 181 212 57 670 870 977 99031 100 358 483 648 53 806 979.

100093 419 47 604 867 87 913 101240 64 309 62 422 64 609 47 729 895 947 102003 319 453 507 10 33 78 96 607 27 98 784 817 70 103084 474 591 64 87 797 104036 460 764 801 105182 444 516 56 612 106070 226 480 697 735 71 912 51 107041 28 61 76 97 289 321 434 60 674 770 921 991 108011 151 76 344 611 34 653 789 948 51 109046 203 50 512 48 633 768 875.

110006 279 364 690 700 889 959 111006 25 84 282 90 483 91 677 747 99 804 932 112009 29 316 62 413 673 778 805 59 72 113000 9 82 139 19 44 84 94 283 322 494 933 114042 5 333 565 8 998 115014 367 480 687 754 846 86 965 99 116042 117 211 362 508 696 702 26 817 76 938 63 117260 78 402 31 736 859 66 88 94 929 51 62 6 118008 66 178 226 315 80 408 20 695 978 119074 144 483 531 620 708 829.

120053 200 444 8 745 815 22 935 81 121045 165 306 401 630 715 30 803 58 9 122036 41 87 483 563 90 655 833 971 80 7 123097 125 75 94 352 498 636 713 99 828 935 124033 340 557 633 702 422 4 54 823 932 53 66 125278 316 39 428

116012 121915 123056 129506 139330 157410 158431 159047 175336.

1.000 zł. — 926 2415 7555 8582 11876 15826 11201 23284 24725 27205 30552 33991 36055 36754 59841 63004 65525 78821 85850 87845 95729 101759 103492 108569 121822 125186 144252 166510 169521 176059 182115.

PO 200 ZŁOTYCH.

39 136 62 426 59 74 627 712 56 914 68 1309 16 434 531 80 629 757 831 89 922 60 65 2165 205 41 467 545 71 809 85 3121 337 91 540 614 908 11 3254 44 4028 45 160 221 43 90 307 33 492 702 80 5033 113 59 324 63 46 99 620 732 34 48 98 834 60 977 92 7 6001 219 372 459 556 749 62 834 7195 206 23 360 418 570 98 775 831 44 94 8244 62 369 582 864 9139 407 47 588 717 809 13 936 90

10139 278 301 96 482 547 780 856 11058 275 403 6 18 519 648 702 831 957 12022 60 115 17 59 337 411 32 505 48 80 695 730 98 812 13074 81 191 300 41 405 517 22 432 69 14063 425 32 714 866 78 15011 231 39 343 512 52 54 625 78 729 934 81 75 16020 108 224 315 59 406 17 78 517 609 21 80 714 26 17066 144 243 59 328 42 511 643 67 888 964 18135 282 367 437 81 520 603 29 32 735 53 85 898 19001 102 91 203 7 539 601 719 27 940

20046 78 202 352 402 43602 702 21269 398 431 543 44 605 881 22145 266 67 322 25 45 50 66 706 576 623 431 763 816 938 23073 76 90 354 69 84 99 445 89 596 778 957 24056 152 235 87

50 517 677 776 938 126018 50 159 86 399 634 811 994 127074 90 201 432 61 541 55 742 45 861 936 73 128115 24 212 32 444 565 685 728 904 129034 46 101 33 418 656 732 800 6 66 76.

130027 547 8 642 53 131071 185 239 369 457 501 999 132069 78 146 446 83 520 51 806 133093 134 83 4 374 472 504 619 39 69 793 839 134223 454 514 876 98 936 135106 18 250 2 360 75 567 638 42 9 705 136043 243 387 479 546 91 627 795 879 988 137148 278 771 138186 240 42 71 308 87 527 66 667 700 817 942 50 81 89 94 139062 174 255 410 14 542 638 750 888 95 920 77

140139 627 723 819 141144 212 61 673 449 60 535 55 74 712 85 840 966 87 142084 159 66 277 682 878 74 89 94 934 51 143042 422 739 58 884 969 144218 318 687 748 69 957 78 145009 30 35 378 681 913 859 903 75 146034 283 403 505 8 756 93 147459 694 765 68 847 906 82 148239 424 50 57 98 575 98 668 738 49 836 41 905 74 79 86 92 96 149054 70 82 162 97 434 714 28 34 927 88.

357 443 44 84 640 46 713 40 933 25172 223 32 320 88 693 958 26063 102 68 368 513 648 50 27056 58 59 199 343 55 435 590 627 717 32 96 953 28007 30 66 85 120 43 310 40 50 80 94 517 816 43 49 946 61 84 29036 105 307 16 72 470 1 615 73 95 978

30049 79 135 320 61 472 553 886 31040 67 100 19 22 65 390 468 508 671 84 718 858 988 32010 28 107 75 661 815 31 74 926 84 33050 111 16 249 420 90 576 890 920 68 34136 229 319 67 408 628 38 68 902 10 51 35019 55 116 242 59 446 583 75 40 649 755 955 60 36019 71 390 518 72 601 704 15 44 63 921 27 41 37029 319 504 672 708 920 66 38000 266 324 53 578 647 39003 114 38 39 470 577 822 97 933 49

40153 262 310 33 68 73 492 93 519 48 99 649 740 816 77 41077 188 268 361 417 75 631 796 42005 104 98 297 359 78 81 685 795 43068 147 204 355 456 625 52 5 881 939 44051 204 12 315 58 504 719 40 37 857 45127 400 84 573 604 750 83 831 969 46100 1 402 81 564 642 752 47013

150003 108 351 423 66 664 151190 688 850 954 152221 43 419 656 958 153240 705 897 154032 234 85 525 685 842 968 74 155061 143 204 89 353 424 558 84 759 813 934 156182 223 327 402 547 86 604 742 868 95 946 157119 43 268 534 90 753 909 158092 116 22 79 334 452 63 66 582 824 965 159032 120 534 899.

160169 234 56 80 409 33 673 763 812 47 935 50 56 161283 354 779 828 95 913 17 28 162163 545 68 785 882 963 163149 69 252 64 86 317 419 603 37 959 164074 88 262 368 81 442 644 716 22 88 946 165000 102 49 215 24 53 79 362 770 166078 269 308 75 94 661 825 992 167080 7 100 404 83 717 800 82 914 65 81 168059 200 70 313 406 33 80 547 682 860 903 959 169062 149 214 301 455 669 791 812 946.

170047 452 699 773 913 70 171228 303 49 576 681 797 804 35 913 16 41 65 76 172087 130 209 22 5 364 524 692 765 879 911 45 56 173055 103 96 254 99 322 418 43 648 769 891 993 174029 104 253 769 908 175080 105 412 82 337 62 80 494 707 846 917 176041 66 77 98 247 72 80 339 509 89 653 88 829 177005 195 215 16 30 310 12 18 37 178156 257 352 469 562 650 830 77 80 944 179091 136 44 310 442 566 97 653 77 80 724 808

180007 17 69 85 8 140 276 446 530 72 8 630 70 739 993 181018 148 51 98 223 69 667 780 842 96 182038 179 81 284 342 410 47 618 38 183010 136 223 473 536 688 807 60 88 184058 70 198 217 413 554 656 80 8 929.

W drugiem ciągnieniu padło:

5.000 zł. — 14986 149041 179167.

2.000 zł. — 3912 20684 45132 62424 65446 72068 81031 99094 106850 113183

113 362 449 530 619 81 907 48177 329 407 611 845 944 64 6 49087 98 114 21 224 82 321 89 91 98 569 674 86 84 744 921 47.

50082 96 328 39 451 521 781 83 810 16 51090 383 86 600 756 62 926 30 74 52033 54 205 35 385 442 514 82 722 816 902 53014 36 120 47 77 222 65 409 82 582 621 71 79 89 95 717 812 27 54106 265 370 99 416 615 55 706 828 926 61 55045 64 87 243 74 324 447 88 90 646 80 765 56197 223 339 408 531 38 97 621 47 786 89 57194 207 87 410 38 84 687 767 822 926 36 43 58107 51 462 37 64 585 645 731 880 59043 240 79 83 430 50 531 49 617 930

60115 204 8 71 80 461 88 505 22 26 65 708 24 60 959 61257 89 342 823 921 62073 144 330 57 402 88 538 065 728 63071 99 305 20 446 567 719 801 82 64149 211 738 939 65065 107 13 72 234 73 305 25 464 72 800 66038 532 73 648 774 916 67025 78 282 443 623 58 72 723 825 45 46 63 911 43 68104 41 261 329 54 411 595 601 67 898 944 69194 216 403 53 68 520 651 743 53 841 67 918 56

70000 120 23 216 375 411 32 573 776 813 920 94 71040 61 159 81 213 344 469 549 743 923 72048 76 98 128 93 258 339 78 86 640 41 47 69 89 728 41 57 73 874 945 73035 89 168 494 503 97 98 613 729 893 74294 300 10 51 54 607 43 78 81 704 99 834 938 75137 56 73 207 302 87 425 597 648 722 50 53 75 827 80 907 65 83 76029 122 397 493 541 90 622 767 77237 71 362 411 523 90 663 760 84 871 96 982 78001 59 72 325 83 438 501 12 44 630 769 84 79134 266 426 558 641 706 49 972

80132 77 88 317 679 769 76 837 81087 186 226 421 42 577 721 88 847 54 84 927 82066 150 318 499 528 89 95 666 934 83114 332 43 73 87 526 791 893 84247 387 527 42 856 76 972 85120 207 363 75 425 516 653 839 45 86038 171 219 367 541 900 55 87130 89 332 90 409 40 692 88150 54 206 671 88 715 23 831 87 997 89008 311 479 632 813 66 990

90163 93 237 48 577 659 811 967 91040 172 77 367 84 422 30 621 29 989 92041 85 111 18 281 333 46 446 64 534 863 918 35 93118 27 227 77 505 619 50 708 918 73 94123 237 418 510 12 653 768 932 68 95327 28 456 777 839 96010 22 70 319 468 583 771 833 945 97033 118 72 247 370 427 54 574 606 19 700 50 60 930 98031 146 66 258 97 335 60 493 594 609 701 80 865 99041 166 84 282 359 513 84 692 757 800.

100017 63 75 88 122 66 71 216 42 324 589 675 729 850 979 101031 99 245 96 367 75 456 510 62 85 619 731 989 102023 125 266 98 307 465 662 702 849 99 908 95 103064 152 238 338 56 404 42 67 83 513 685 767 917 69 104008 169 330 451 644 716 21 73 105087 208 354 410 21 802 23 975 106151 92 356 768 973 88 107012 60 202 09 41 595 620 69 99 741 108017 238 78 598 659 714 852 80 910 36 51 109025 38 43 321 33 686 718 931.

110080 134 274 339 410 648 63 732 60 803 901 111008 22 32 236 817 20 23 71 948 95 112007 62 392 412 99 866 76 113064 332 89 91 845 962 74.

114036 94 194 281 410 98 529 733 76 844 948 77 115035 78 247 89 370 425 49 529 622 716 872 116197 294 519 639 87 801 67 74 117033 128 76 96 207 304 64 442 573 77 80 98 727 876 911 118035 74 124 206 417 555 713 119162 397 419 77 89 628 70 706 13 18 98 842 73 961 120003 33 59 75 112 97 241 496 820 946 52 73

121261 69 75 584 635 987 122013 55 258 71 209 96 459 605 99 719 43 810 900 123048 56 95 338 436 91 553 81 739 124107 72 387 486 841 914 125062 112 387 452 509 617 763 904 15 126088 499 529 58 632 868 963 127044 61 80 302 88 562 651 92 733 622 935 50 128023 75 131 87 477 95 522 687 702 79 93 844 129130 34 69 90 236 327 89 438 99 542 90 952

130023 118 354 555 97 620 709 58 889 968 131031 52 278 690 753 132156 47 92 296 98 407 581 612 19 89 813 71 133068 260 87 464 572 632 95 813 57 909 134056 66 162 65 237 310 491 135054 95 116 237 65 499 566 695 723 26 88 838 59 91 136228 39 320 79 408 62 97 538 731 40 52 900 14 98 137099 168 91 328 36 91 94 426 89 504 814 92 934 138118 87 487 501 620 34 39 47 53 737 854 914 71 139172 303 494 554 647 712 14 36 929

140022 178 251 64 71 332 42 51 59 88 512 37 656 952 141055 371 89 657 74 91 820 34 62 969 80 142010 81 112 21 41 64 251 386 421 566 611 68 984 143027 74 116 52 270 82 354 94 477 667 736 82 88 826 50 144038 45 135 292 307 50 97 414 754 72 94 145075 100 403 586 670 821 77 94 98 146095 116 520 60 656 88 79 98 147047 106 17 19 40 561 697 722 25 35 77 819 68 952 148015 14 138 244 425 551 723 46 149001 92 147 63 312 34 84 454 555 69 800 991

150280 356 428 665 741 822 947 151201 76 334 429 654 832 36 64 152057 74 78 253 345 428 73 516 27 69 153105 452 719 40 834 948 154094 313 80 401 41 76 638 58 895 155187 286 310 25 36 673 839 156073 125 60 76 278 428 526 630 52 731 95 876 92 916 32 157026 141 319 400 10 47 597 813 59 65 72 158054 70 89 149 207 65 396 442 31 67 536 63 605 33 37 69 882 159030 129 40 307 89 633 96 701 51 875

160074 148 99 221 83 515 28 665 962 75 161094 168 299 308 27 430 94 896 979 162087 122 42 403 21 48 539 57 615 41 77 716 866 75 946 163600 81 82 88 755 925 164026 76 338 42 98 400 98 622 55 65 85 713 74 897 165110 219 348 59 609 43 54 166087 134 63 332 402 53 504 10 50 617 777 806 35 96 937 66 167047 256 84 308 09 433 636 712 877 168120 45 251 60 422 27 65 68 613 96 783 89 884 905 13 169074 162 200 395 420 521 712 64 81 806 91

170065 187 348 404 18 836 171041 117 273 319 596 607 890 954 80 172020 24 168 249 69 302 411 510 676 711 41 863 98 917 173080 88 107 237 359 429 642 804 49 42 53 174114 72 89 280 91 363 521 58 662 979 175005 12 14 149 252 57 352 556 58 59 48 70 632 853 906 176027 52 298 350 534 56 70 664 731 75 868 90 177084 220 332 403 814 825 178011 27 317 407 27 575 775 952 76 179060 228 456 739 804 85

180475 533 56 66 683 711 929 34 181289 325 404 26 502 43 907 43 182022 254 56 70 337 57 432 506 86 95 637 899 183032 50 464 76 500 93 775 184101 91 205 63 367 428 71 93 638 817 64 901 52 91

Wypadek na cmentarzu

Wieko trumny przygniotło mu palce

Na cmentarzu katolickim przy ulicy Ogrodowej, wydarzył się makabryczny wypadek. Podczas pogrzebu, w chwili zamykania trumny ze zwłokami — ciężkie wieko trumny opadło nagle i przytrzasnęło dwa palce robotnika, Wacława Łuczaka, biorącego udział w pogrzebie. Łuczak uległ zmiażdżeniu obu palców i do poszkodowanego został wezwany na cmentarz lekarz pogotowia, który skierował Łuczaka do mieszkania w stanie mocno osłabionym. (g)

B. dyrektorzy K.K.O.

przed sądem apelacyjnym w Warszawie

Jak się dowiadujemy, warszawski sąd apelacyjny wyznaczył na dzień 28 lipca termin rozprawy z apelacji Stefana Naruszkiewicza i Jana Hanemana, dyrektorów K. K. O. m. Łodzi, skazanych przez łódzki sąd okręgowy na kary więzienia za nadużycia (Naruszkiewicz) i zaniedbanie służbowe(Haneman).

Rozprawa w sądzie łódzkim wzbudziła w swoim czasie zrozumiałe zainteresowanie i poświęciliśmy jej wiele uwagi. Również wyrok sądu apelacyjnego oczekiwany jest w Łodzi z dużem zainteresowaniem. (g)

Składamy hołd Wodzowi Narodu

Łódź wraz z całym krajem bierze udział w żałobie. — Biją dzwony i buczą syreny fabryczne w godzinie zgonu Marszałka.—Dzieci chcą wznieść pomnik swemu ukochanemu „Dziadkowi"

Ziemia z pobojowisk łódzkich będzie przewieziona do Krakowa

Wieść o zgonie Marszałka przyszła tak nieoczekiwanie, że społeczeństwo łódzkie poprostu osłupiało. Pierwszy ruch — to było odrętwienie. I dopiero wczoraj zaczęto na ten straszliwy wypadek reagować: Wszędzie widać coraz więcej oznak i dowodów hołdu i czci i żalu.

Wystawy sklepowe są pięknie dekorowane. Dekoracje te, niekiedy proste, niekiedy wspaniałe — są objawami wielkiego uczucia i pietyzmu. Chorągwie na ulicach, przybrane onegdaj wstęgami krepy, wczoraj pozamieniane zostały na chorągwie żałobne, z czarnego sukna. Poczta łódzka wysyła niezliczone ilości depesz do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, premjera Sławka i pani Aleksandry Piłsudskiej oraz do poszczególnych ministrów. Pielgrzymki całe ciągną do gmachu urzędu wojewódzkiego, gdzie w dalszym ciągu wyłożona jest księga kondolencyjna, w której składają swe podpisy obywatele.

W sali tej na tle zasłoniętej kirem ściany, wśród zieleni i palących się świec żałobnych stoi wielkie

Popiersie Marszałka, przy którem stoi warta

Tysiące ludzi przewija się przez salę, składa pokłon przed popiersiem i podpisuje się w księdze, a taka cisza tam panuje, takie skupienie przeogromne, jakby bano się naruszyć ten spokój ciszy, jaki jest obecnie udziałem Wodza.

W ciągu dnia wczorajszego złożono kilkanaście tysięcy podpisów. Aby umożliwić wszystkim, najszerszym masom złożenie podpisów i oddanie w ten sposób hołdu ostatniego, jeszcze dziś, w godzinach od 12 do 19, arkusze księgi będą wyłożone w sali recepcyjnej województwa, poczem zszyte zostaną w księgę i przesłane do Belwederu — do domu, w którym mieszkał Wódz i który stanie się obecnie muzeum przebogatych po nim pamiątek.

Również w starostwach powiatowych złożono arkusze księgi kondolencyjnej, aby umożliwić złożenie podpisów ludności całego naszego województwa.

Gromadzą się tłumy również

PRZED DOMEM PRZY UL. PIŁSUDSKIEGO 19.

W tym domu mieszkał, przebywając w Łodzi, Marszałek. W tym domu snuł swe myśli o wyzwoleniu Polski, tam pracował konspiracyjnie i tam został aresztowany przez siepaczy rosyjskich.

I oto jakaś tajemnicza ręka wczoraj zawiesiła nad bramą tego domu, nad tablicą, głoszącą, iż mieszkał tam i został aresztowany Marszałek,

WIELKI PIĘKNY WIENIEC.

To nasuwa pewną inicjatywę. Miasto powinno wykupić to mieszkanie, w którem żył i pracował Wódz Narodu, aby urządzić w niem muzeum pamiątek. Żyją jeszcze w Łodzi ludzie, którzy w tem mieszkaniu w okresie pracy konspiracyjnej bywali. Na podstawie ich wskazówek zrekonstruować należy wnętrze mieszkania. Ustawić tam także słynną „bostonkę", na której drukował „towarzysz Ziuk", a która znajduje się w Łodzi, w rękach prywatnych. Będzie to piękna pamiątka i piękny wyraz hołdu Łodzi dla Człowieka, którego Łódź gościła w najniebezpieczniejszych dla Niego chwilach.

Dzwony biją...

O godzinie 8.45 zagwizdały wszystkie syreny fabryczne. Wślad za niemi zaczęły bić dzwony na wszystkich kościołach. I tak już będzie codziennie, o tej samej porze, aż do dnia pogrzebu. Sygnały, znamionujące tę tragiczną chwilę, w której serce ś. p. Marszałka Piłsudskiego bić przestało.

Piętnaście minut buczały syreny i biły bez przerwy dzwony. Łódź oddawała hołd szczątkom pośmiertnym Wodza Narodu.

⁂

Wzruszający, głęboki i szczery jest żal młodzieży szkolnej. Opowiadano nam, że w wielu szkołach łódzkich, gdy odczytywano orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej oraz odezwę ministra W. R. i O. P. o ciosie, jaki dotknął Polskę — rozlegał się nietylko szloch, ale głośny, serdeczny

PŁACZ DZIECI.

Nałożyły one wczoraj żałobne opaski na rękawy, pokryły kirem znaczki szkolne na czapkach, a niezależnie od tego samorzutnie postanowiły udekorować sale rekreacyjne. Przystrojono je w szkołach zielenią i okryto kirem. Pośrodku ustawiono popiersia Marszałka. A w godzinach popołudniowych, wiele dzieci raz jeszcze powróciło do szkół, by złożyć wiązanki kwiecia przed popiersiem Człowieka, który je ukochał i którego one ukochały.

Miarą tej miłości dziatwy dla Zmarłego Wodza Narodu jest śliczny

wzruszający list

który nadszedł wczoraj do p. wojewody łódzkiego. Oto treść tego listu, jakże wiele mówiąca:

„Do Pana Wojewody Hauke-Nowaka, w Łodzi.

Z powodu śmierci Pierwszego Marszałka Polski, a naszego ukochanego Dziadka, Józefa Piłsudskiego, proszę o przyjęcie z moich uciułanych pieniędzy zł. 25,— na budowę pomnika ś. p. Marszałka w mieście Łodzi pod protektoratem Pana Wojewody, oraz zł. 25,— na budowę kopca w Krakowie im. Marszałka.

Ponieważ postać Józefa Piłsudskiego jest droga dla każdego Polaka, a szczególnie dla nas, dzieci, więc chciałybyśmy mieć postać Marszałka i dlatego proszę Pana Wojewodę, aby zawiązał komitet budowy pomnika, a napewno na głos Pana Wojewody wszyscy złożą datki i prędko stanie w naszej Łodzi pomnik.

Kreślę się z poważaniem

Halinka Musiałowiczówna.
uczenica klasy 4-ej szkoły powszechnej Z. Pętkowskiej
Łódź, dnia 14 maja 1935 r."

Ziemia łódzka do Krakowa

Wczoraj rano odbyło się, pod przewodnictwem komendanta oddziału koła 1 p. p. Legjonów wojewody Hauke Nowaka, w obecności komendanta kół pułkowych Legjonów na terenie O. K. IV. gen. Langnera, nadzwyczajne posiedzenie przewodniczących i komendantów kół pułkowych Legjonów, przy udziale prezesa okręgowego Związku Legjonistów i prezesa Związku Peowiaków, celem zastanowienia się nad formą uroczystego złożenia hołdu i czci pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przez ludność województwa łódzkiego.

Na wniosek wojewody Aleksandra Hauke Nowaka powzięto następujące uchwały:

1. Na ziemiach województwa łódzkiego znajdują się pola bitew i walk powstańczych oraz cmentarze, na których spoczywają kości powstańców i żołnierzy polskich, poległych w służbie dla Polski. **Ziemia tych pobojowisk i cmentarzy przewieziona do Krakowa przez delegacje kół legjonowych niechaj spocznie na kopcu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie, jako wyraz hołdu dla Wodza Narodu ze strony ludności województwa łódzkiego.**

2. Zamiast wieńców przeznaczyć odpowiednie kwoty na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

Wykonanie tej uchwały powierzono organizacjom byłych wojskowych i przysposobienia wojskowego w porozumieniu z władzami wojskowemi i administracyjnemi.

⁂

O godzinie 10 rano odbyło sie wczoraj zgromadzenie sędziów sadu okręgowego w Łodzi. Po wysłuchaniu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej, zebrani uczcili pamięć Marszałka Piłsudskiego przez powstanie i jednominutowe milczenie.

Następnie wysłano depesze kondolencyjną w imieniu okręgu sadowego łódzkiego.

Żałoba powszechna

O godz. 10.30 w sali rady miejskiej zgromadzili się **naczelnicy, kierownicy i referenci wszystkich wydziałów zarządu miejskiego w Łodzi.** Zgromadzonym odczytał orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej komisarz rzadowy inż. Wojewódzki, poczem wygłosił krótkie, ale piękne i rzewne przemówienie o czynach i ideologji Marszałka Piłsudskiego.

Zebrani uczcili pamięć Wodza-Bohatera jednominutowem milczeniem.

⁂

Rektor Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi T. Vieweger wydał wczoraj następujące obwieszczenie:

„Ciężka żałoba, okrywająca cały naród z powodu zgonu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, nieugiętego bojownika o wolność Ojczyzny, głęboko dotyka Wolną Wszechnice Polską, która w Wielkim Zmarłym traci pierwszego członka honorowego.

Zawieszając wykłady i zajęcia w dniu obrzędów pogrzebowych wzywam słuchaczy do:

a) oddania ostatniego hołdu Wodzowi Narodu,

b) wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych.

c) wmurowania tablicy pamiątkowej w Auli.

⁂

Komenda straży ogniowej w Łodzi wezwała wszystkich strażaków do noszenia opasek żałobnych w przeciągu sześciu tygodni, na znak żałoby, jaka okryła naród i państwo.

⁂

Pracownicy kolejowi w Łodzi, również samorzutnie, przystroili żałobnie dworce łódzkie. Wisza tam portrety, spoglądające smutnie z za przesłon z czerni i pełnią przy nich straż nieprzerwanie członkowie kolejowego P. W.

⁂

Wczoraj odbyło się posiedzenie żałobne zarządu okręgu łódzkiego związku lekarzy, na którem postanowiono wydać następujące wezwanie do wszystkich lekarzy łódzkich:

„Zarząd Okręgu Łódzkiego Związku Lekarzy Państwa Polskiego, łącząc się w powszechnej żałobie spowodu zgonu Twórcy Niepodległości Polski, wzywa członków Związku do nałożenia opasek żałobnych".

⁂

„Zarząd Główny P. C. K. na swem nadzwyczajnem posiedzeniu, odbytem w dniu 13 maja r. b., dając wyraz najgłębszemu bólowi i żalowi z powodu ciosu, jaki spadł na Polske, wzywa Okręgi, Oddziały, Instytucje, Drużyny Ratownicze, siostry pielegniarki Pogotowia Sanitarnego, Koła Młodzieży oraz wszystkich członków Polskiego Czerwonego Krzyża do uczczenia pamięci Wodza Narodu w obchodach żałobnych, pomny na przekazany orędziem Prezydenta Rzeczypospolitej testament Wielkiego Zmarłego. Polski Czerwony Krzyż musi wraz z całym Narodem zespolić się w wysiłku nad utrwaleniem pozostawionego dziedzictwa myśli dbałej o honor i potęgę państwa".

⁂

Związek żydów-uczestników walk o niepodległość Polski, rozplakatował na ulicach odezwę, w której m. in. czytamy:

„W chaosie rozbieżnych prądów ideowo-społecznych, usiłujących realizować swe hasła ustrojowe w różnych krajach europejskich i sięgających również do Polski, Marszałek Piłsudski zdołał wysiłkiem Swej woli, genjuszem swego umysłu uchronić Państwo od wejścia na obce szlaki, realizując Polskę — wspólne najwyższe dobro jej obywateli, w zasięgu własnej, wspaniałej idei państwowej. U otwartej trumny Marszałka Piłsudskiego stajemy w najgłębszej żałobie i hołdzie wraz z całem społeczeństwem i rodziną żołnierską, ślubując trwać niezłomnie przy wielkich prawdach przezeń głoszonych i poświęcić swe życie dalszej budowie i umocnieniu potęgi Państwa Polskiego".

★

W związku ze śmiercią Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, zapowiedziane zebranie na dzień 17 b. m. Zjednoczenia Zachowawczych Organizacyj Politycznych — nie odbędzie się.

★

Dziś ustalony zostanie dokładnie przebieg uroczystości żałobnych w Łodzi. Również dziś kurja biskupia wyda zarządzenie o nabożeństwach żałobnych, które odbędą sie w świątyniach łódzkich.

Ofiara robotników sp. akc. N. Eitingon

Odczuwając głęboko cios, jaki spotkał cały Naród spowodu śmierci Jego Wodza, robotnicy i pracownicy przędzalni i tkalni oraz przędzalni przy ul. Radwańskiej 30, firmy: Wł. Sp. Akc. „N. Eitingon i S-ka" w Łodzi, składają na sieroty po poległych żołnierzach zł. 300.

REPUBLIKA DZIECI

Nowelka.

„NA RUCHOMYM TRAPEZIE"

Tom Winkler, zwany spowodu swej zręczności „wiewiórką", wisiał wysoko przyczepiony na drzewie. Praca jego polegała na odrąbywaniu wierzchołków przeszło pięćdziesięciometrowych sosen. Praca niełatwa: należało drzewo nadciąć mniej więcej pięć metrów od czubka, a potem „spuścić" taki kloc na ziemię.

Drzewo, na którem siedział, a raczej wisiał Tom, było niezwykle grube. Już przeszło pół godziny pocił się nad niem. Wreszcie wierzchołek zaczął się chwiać. Tom przełożył siekierę do lewej ręki i począł przekręcać się na drugą stronę drzewa. Właśnie wtedy niespodziewanie zadął wiatr. Rozległ się suchy, głośny trzask i wierzchołek runął wprost na Toma. Ale ten instynktownie zdążył odczepić pas i odepchnąć nogami od pnia, nieco na ukos, gdzie rósł o wiele niższy świerk. Ciężki kloc świsnął w powietrzu obok Toma i padł z hukiem na ziemię. On zaś sam, wykręciwszy kilka koziołków w powietrzu, spadł na świerk, skąd stoczył się na ziemię.

Wszystko to odbyło się tak szybko, że stojący wokół robotnicy zdążyli krzyknąć „ach" dopiero wtedy, gdy Tom obmacywał swe kości. Szczęściem, oprócz kilku zadrapań, nie wyniósł poważniejszych obrażeń.

Wszystko skończyłoby się na tem, gdyby nie to, że obozowy kucharz przywiózł właśnie z miasta płytę do swego zachrypłego gramofonu. Tytuł płyty brzmiał: „Na ruchomym trapezie", zaś pięciokrotny refren głosił:

„...on nie boi się wcale
i na ruchomym trapezie
robi salto-mortale".

Refren był dość głupi, jednak kucharz zachwycał się nim. Wpół godziny umiał go cały obóz. Tom jednak wzruszał ramionami. „Wielka mi rzecz dla wyćwiczonego akrobaty zrobić salto-mortale na trapezie. Niechby spróbował skoku z drzewa głową wdół, tak, jak ja".

— Nie w tem rzecz — odparł nadąsany kucharz — tylko ta przyśpiewka jest ładna. A ty, co się tak chwalisz swym skokiem z drzewa, napewno nie potrafisz zrobić salto-mortale z trapezu.

— Kto ci powiedział, że nie?

— Potrafisz? Stawiam o zakład pięć dolarów, że nie potrafisz!

— A ja dodaję dziesięć! — dodał jeden z robotników.

— I ja też!

— I ja!

— Nietylko. że potrafię zrobić salto z trapezu na ziemię, ale i z trapezu na trapez

— Dobrze! — odparł kucharz. — Dawajcie dolary! Jeśli zrobisz to choć jeden raz, dolary są twoje. Jeśli nie, zapłacisz nam taką samą sumę, o ile uprzednio nie skręcisz karku!

Tom widział, że wpadł. Ale nie chciał się cofnąć i narazić na pośmiewisko. Na trapezie nie siedział nigdy w życiu. Skręci kark, to trudno, ale skąd weźmie 195 dolarów — bo tyle zebrano — w razie, gdy nie skręci karku, a sztuka się nie uda?

Na drugi dzień — była to niedziela — przymocowano do gałęzi wysokiej sosny, na długich linach, wyciosany z drzewa drążek, a naprzeciw, na drugiej sośnie, drugi taki sam drążek. Tom wystąpił w obcisłym trykocie. Nogi drżały pod nim, szczęściem nikt z zebranych robotników tego nie zauważył. Stanął pod trapezem i przyglądał mu się długo.

— Nuże, wiewiórka! — podniosły się niecierpliwe krzyki.

— Boi się!

To dodało odwagi Tomowi. Wlazł na drzewo, z drzewa na trapez, poczem zawisł rękami na drążku i zaczął się huśtać. Coraz większe trapez robił wychylenia, nakształt olbrzymiego wahadła, i coraz szybsze. Tom jednak nie wiedział. co począć. Zgromadzona wokół ciżba zaczęła pokrzykiwać ze zniecierpliwienia. Tom miał już zamiar dać pokój tej całej hecy — niechby nawet kosztowało 195 dolarów, gdy wtem drążek wyślizgnął mu się z rąk... krzyknął, wywinął w powietrzu dwa kozły i.. zawisł na przeciwległym trapezie. Omało mu ramiona ze stawów nie wyszły. Aż się sam zdumiał: nie mógł pojąć, jakim cudem się to stało.

Wokół tymczasem szumiała burza oklasków. Ludziska wprost wyli z uciechy.

— Powtórzyć, powtórzyć! — odezwały się okrzyki.

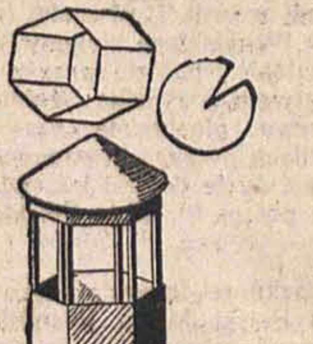
Tom pokręcił głową.

— Dziś nie. Widzicie... odzwyczaiłem się i trochę ręce bolą. W następną niedzielę, a teraz dawajcie dolary.

W następną niedzielę jednak Toma nie było w obozie. Poprostu zwiał. Zabrał wygrane dolary i poszedł szukać pracy na innej porębie, gdzie nie było gramofonu i kucharza z płytą „Na ruchomym trapezie".

Sami to zrobimy!

Kiosk z pudełek od zapałek



Zbudujemy sobie kiosk. To bardzo łatwo, nie potrzeba być nawet inżynierem. Z pudełka lub pudełek od zapałek wycinamy 6 deseczek o jednakowej wysokości i szerokości np. 3 cm. Deseczki naklejamy tuż obok siebie na pasek z grubego papieru lub płótna tej samej szerokości i końce sklejamy. Otrzymujemy coś w rodzaju sześciobocznej obręczy (jak na rysunku) i przyklejamy do okrągłej podstawki z twardego kartonu (może być z pudełka od gilz). Następnie strugamy cienkie patyczki i budujemy z nich filarki. Filarki te oklejamy u góry cienkim paskiem papieru. Kiosk jest prawie gotów, należy go tylko przykryć dachem. W tym celu zakreślamy na kawałku bristolu cyrklem koło, nieco większe od podstawki naszego kiosku, wycinamy je, następnie przecinamy wzdłuż dwuch promieni, jak na rysunku. Sklejamy teraz oba brzegi wycięcia — tworzy nam się w ten sposób stożek. Ten stożek przyklejamy jako dach — i nasz kiosk gotów. Może służyć jako budka dla dróżnika przy kolejce również z pudełek, o której budowie opowiemy następnym razem.

Rzeczy ciekawe.

Z OSTATNICH DNI

Przed kilku dniami dokonano interesującego eksperymentu: rozmowy telefonicznej wzdłuż obwodu kuli ziemskiej.

Przewodniczący amerykańskiego towarzystwa telegraficzno- telefonicznego w New Yorku kazał się połączyć telefonicznie ze swym zastępcą, urzędującym w sąsiednim pokoju, ten zaś połączył się z Londynem, skąd przełączono go do centrali telefonicznej w Amsterdamie. Amsterdam połączył się przez radjo z wyspą Jawą, a stąd z San Francisco. San Francisco zaś połączyło się znów z przewodniczącym towarzystwa w New Yorku.

Słowa rozmowy musiały przebyć zgórą 37,000 kilometrów. Łączenie trwało zaledwie 15 minut. Aparaty telefoniczne działały bez zarzutu: wszystkie słowa było słychać bardzo wyraźnie. Tak więc rozmowa ludzi, mieszkających na przeciwległych krańcach globu, nie przedstawia żadnych trudności.

— Słyszeliście kiedy, żeby książkę mógł napisać... zupełny analfabeta, to jest człowiek, który nie umie ani czytać, ani pisać? A jednak tak jest. Wprawdzie autor nie pisał jej sam, ale jest jej jedynym twórcą. Rozchodzi się tu o książkę niejakiego Auta Piraksa, p. t. „Włóczęga". Książka ta niedawno ujrzała półki księgarskie w Szwecji.

Aut Piraks jest znanym w całej Laponji opowiadaczem legend i bajek. Włóczy się od wioski do wioski i opowiada — zato ludziska go żywią. Pewien pastor, u którego gościł, uderzony barwnością i bogactwem tych opowiadań, zaproponował mu, aby to wszystko napisał i wydał w książce. Ale tu się okazało, że Piraks nie umie pisać... Wówczas pomysłowy pastor podsunął mu myśl, że napisze tę książkę pod dyktando. I to wyszło tylko na dobre opowiadaniom, gdyż zachowały swą barwną, często niewyszukaną, a często szorstką prostotę.

Należy nadmienić. że w Polsce, od niedawna, mamy też kilku autorów analfabetów. Mianowicie na ogłoszony przed rokiem konkurs na pamiętnik z życia chłopskiego, nadesłało swe utwory między innymi kilku chłopów, którzy nie umieją ani czytać, ani pisać i pamiętniki swe dyktowali innym.

— W Szwecji istnieje zegar, który funkcjonuje bez nakręcania od 1916 roku. Zegar ten, zresztą niesłusznie, nazywają „wiecznym". Mechanizm jego składa się z siedmiu skrzynek metalowych, które pod wpływem zmian w ciśnieniu atmosferycznem zostają wprawiane w ruch i poruszają wagi; wagi te skolei automatycznie nakręcają zegar. Konstruktor tego zegara zapewnia, że zegar będzie funkcjonował tak długo, dopóki nie zużyje się mechanizm.

DROBIAZGI NAUKOWE

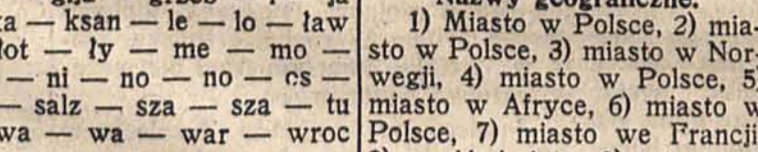
W hucie szklanej, w miejscowości Codning, w Ameryce, odlewają soczewkę do teleskopu. Nie taką sobie zwykłą soczewkę, ale największą soczewkę w świecie. Soczewka ta będzie miała pięć z ogonkiem metrów średnicy. Nad wyborem szkła do tego olbrzyma czuwał osobiście jeden z najlepszych fachowców świata, astronom Ritchey. Odlew, który specjalnie przyrządzono, ma być osiemnaście miesięcy stopniowo studzony w specjalnym piecu: temperatura musi spadać łagodnie, stopień po stopniu, aby szkło nie popękało. Kiedy się to wszystko uda, optycy zaczną szlifować tę czułą źrenicę teleskopu. Astronomowie opowiadają w wywiadach, że dzięki temu teleskopowi odkryjemy nowe mgławice i gwiazdy.

★

Mamy do zanotowania ciekawy eksperyment — oczywiście w Ameryce — samolot bez pilota, kierowany jedynie falami radjowemi. Samolot ten wystartował, uniósł się w powietrze i... gdzieś zaginął: była mgła, zaś umieszczony zamiast pilota specjalny aparat, „robot", zastrajkował i ani myślał odpowiadać. Dopiero po godzinie aparat odbiorcy na ziemi posłyszał jego sygnał. Samolot był w powietrzu, dziesięć godzin i wylądował dopiero, gdy „robot" zameldował, że benzyna jest na wyczerpaniu.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

LOGOGRYF GEOGRAFICZNY.



A — a — an— burg — cy — drez — drów — e — ger — gipt — glja — grzeb — i — ja — ka — ksan — le — lo — ław — łot — ły — me — mo — nan — ni — no — no — os — ry — salz — sza — sza — tu — wa — wa — war — wroc — za.

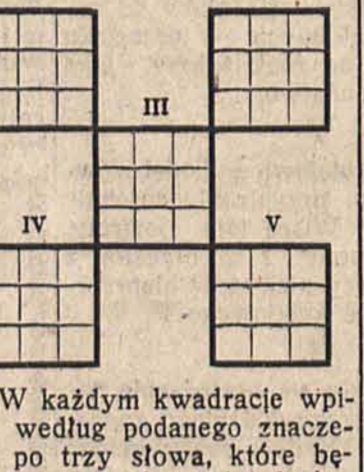
Z powyższych sylab utworzyć 11 nazw geograficznych, według podanego znaczenia. Pierwsze ich litery należy wpisać w wolne kratki rysunku, przez co powstanie aktualne rozwiązanie.

Nazwy geograficzne.

1) Miasto w Polsce, 2) miasto w Polsce, 3) miasto w Norwegji, 4) miasto w Polsce, 5) miasto w Afryce, 6) miasto w Polsce, 7) miasto we Francji, 8) część świata, 9) miasto w Niemczech, 10) państwo w Afryce, 11) miasto w Austrji, 12) miasto w Jugosławji, 13) państwo w Europie, 14) państwo w Europie.

KWADRATY MAGICZNE.

Nad. L. K. i L. B.



W każdym kwadracie wpisać według podanego znaczenia po trzy słowa, które będzie można odczytać jednakowo poziomo i pionowo:

Znaczenie słów: I. Narząd wzroku, ptak, owad; II. zabawa taneczna, gatunek papugi, wiele drzew; III. drąg — ociosany pień drzewa, imię żeńskie zdrobniale, masa do odciskania pieczęci; IV. gatunek zwierzęcia, imię żeńskie zdrobniale, podarunek; V. dolina, wąwóz, którym płynie rzeka, imię cygańskie, zwierzę wodne.

UZUPEŁNIANKA.

T . n t . lk . j . st d . br ., kt . p . m . g . bl . źn . m . n . k . m . n . . szk . dz .

Wstawiając na miejsce kropek samogłoski, odczytać złotą myśl Bolesława Prusa.

ANAGRAM.

Z trzech liter ułożyć następujące słowa: 1) niema czegoś, 2) fałda, zakładka. 3) gatunek raka morskiego

Rozwiązania rozrywek z dzisiejszego numeru nadsyłać należy do Redakcji „Republiki Dzieci" — Piotrkowska 49 — do środy, dnia 22 b. m. włącznie.

Za prawidłowe rozwiązanie przynajmniej połowy rozrywek przeznaczamy do rozlosowania wśród Czytelników dwie nagrody: książkę i grę towarzyską.

ROZWIĄZANIE ROZRYWEK umieszczonych dnia 1 maja br.

LOGOGRYF: 1) Wiosna, 2) indyk, 3) Wisła, 4) antałek, 5) teatr, 6) tapeta, 7) rzepa, 8) zając, 9) elegant, 10) cena, 11) imieniny, 12) matka, 13) ametyst, 14) jagnię. Pierwsze litery tworzą: „Wiwat trzeci maj!"

PRZESUWANKA: Śpiew, puder, wizja, dzień, ślepy, kulka, stado, patyk, klown: Środkowe litery tworzą: „Idzie lato".

KRZYŻÓWKA: **Poziomo:** 1) mur, 2) dar, 4) kat, 6) mat, 8) pop, 10) Wodan, 12) tak, 13) on, 14) ara, 15) psy, 16) akr, 17) kra. **Pionowo:** 1) mak, 3) rad, 4) krata, 5) Radom, 7) Treny, 9) pak, 11) era, 13) osa. **SZARADKA:** Anilina.

NAGRODY

za rozwiązanie rozrywek. umieszczonych 1 bm. otrzymali:

I. Rózia Szylitówna — ul. Traugutta 4 — książkę.

II. H. Rogowski — ul. Dygasińskiego 6 — grę towarzyską.

Po odbiór nagród należy zgłaszać się w czwartek lub piątek (16 lub 17 b. m.) miedzy godz. 6—7 wiecz.

Czy o tem wiecie?

...igły naszej sosny „żyją" dwa lata, potem opadają; igły świerków i jodeł nieco dłużej „żyją" igły trwają. Najdłużej „żyją" japońskiej jodły, gdyż aż piętnaście lat.

...w fabrykach zegarków dużo czasu zajmowało regulowanie chodu zegarków, o wiele więcej, niż fabrykacja samego zegarka. Duże znaczenie więc dla tej gałęzi przemysłu ma nowy wynalazek, pozwalający stwierdzić w kilka minut, ile się nowy „czasomierz" spóźnia lub śpieszy. Jest to tak zw. „waga czasu" i polega na przenoszeniu obrotów zegara zapomocą prądu elektrycznego na specjalnie skonstruowane wahadło.

MORD W MIESZKANIU DR. TRAWIŃSKIEGO

W lipcu r. ub. znaleziono w kuchni zabitą służącą Antoninę Kacałównę.—Krew na podłodze, na parawanie i na ścianach. — Na ławie oskarżonych zasiadł opryszek, wielokrotnie karany za napady, kradzieże i dezercję

Zbrodniarz Mijas został skazany na dożywotnie więzienie

Zabójstwo służącej Kacałówny, dokonane w centrum miasta, ujawnione w ostatnim dniu lipca r. ub. w mieszkaniu dr. Trawińskiego, przy ul. Piotrkowskiej nr. 116, gdzie Kacałówna pracowała — wywołało w mieście w swoim czasie zrozumiałą sensację.

Wczoraj stawał przed sądem pod zarzutem dokonania tego morderstwa Władysław Mijas. Sprawa jest równie sensacyjna, co sama zbrodnia, jej tło i jej ujawnienie.

Nikt nie widział mordercy w chwili zbrodni, nikt go nie zatrzymał bezpośrednio po zbrodni. Nie przemawiają przeciw niemu bezpośrednie dowody w postaci zeznań naocznych świadków — obciążają go **dowody pośrednie — poszlaki, wsparte na żelaznej logice zazębiających się i wiążących w łańcuch faktów ubocznych,** łańcuch, jaki przeciwko oskarżonym kuje logika dochodzenia, jest nieubłagany w swej mocy i zwartości.

Dr. Trawiński, pracodawca Kacałówny, wyjechał w sobotę, 28 lipca do rodziny do Jastarni. Mieszkanie pozostawił pod opieką służącej, do której miał zaufanie niemal nieograniczone. Niemłoda już i na pozór spokojna i cnotliwa dziewczyna — była w pracy staranna i uczciwa. Miała narzeczonego — wysokiego, chudego draba, którego kilkakrotnie dr. Trawiński spotykał na schodach. Wzrok spodełba tego osobnika, jest boczący się, lekka utykający chód **nie wzbudzał w doktorze zaufania.** Toteż dr. Trawiński radził dziewczynie, by się z nim nie spotykała, a gdy wyjeżdżał — **wręcz od niej żądał, by owego „narzeczonego" do mieszkania nie wpuszczała.**

We wtorek, 31 lipca dr. Trawiński wrócił do Łodzi, jak zapowiadał. O ósmej rano lekarz daremnie najpierw dzwonił, a potem pukał do drzwi swego mieszkania. Dozorca domu, zainterpelowany, gdzie jest „Antosia" — oświadczył, że nie wie. Wie tylko, że mleczarz nie mógł się również dopukać rano do mieszkania, w którem pozostała sama służąca. **Dr. Trawiński sprowadził ślusarza i kazał kuchenne drzwi od swego mieszkania otworzyć siłą.** Drzwi uchyliły się. Dr. Trawiński zajrzał przez szparę:

UJRZAŁ KREW NA PODŁODZE;

kazał drzwi zamknąć i wezwał policję. Kacałówna leżała na środku kuchni jeszcze niezupełnie ubrana. Miała głowę zmiażdżoną, całą we krwi. Krew była na przewróconym parawaniku, na kuchni, na ścianach nawet. Lekarz ustalił **śmierć wskutek zgruchotania czaszki uderzeniami tępego narzędzia — młotka, lub obucha siekiery.** Nieład w kuchni świadczył o walce, jaka rozegrała się między mordercą i denatką. Tylko łóżko było nienaruszone i pościelone dla dwóch osób. Na stole stała szklanka z niedopitą tylko herbatą.

Kto zabił Kacałównę?

Przedstawiciele władz śledczych szukali odpowiedzi na to pytanie w bezdusznych świadkach zbrodni. Przedewszystkiem — **szklanka.** Daktyloskop odnalazł na niej

ODCISKI PALCÓW.

Sfotografował je i dostał wyraźne zdjęcie. Dalej, w kuferku służącej — owym powierniku wszystkich tajemnic i szkatule, zawierającej wszystke skarby każdej służącej — znalazła się fotografja. Kacałówna widniała na niej w całej okazałości, wsparta o słupek, na tle jeziora z łabędziem. **„Antonina Kacała — Władysławowi Mijasowi — na pamiątkę".** Taki napis, poczyniony niewprawną ręką służącej widniał na fotografji.

Jasną jest rzeczą, że odciski palców powiązały się w myślach prowadzących dochodzenie z owym Mijasem. Służąca Stalińska, z tego samego domu była powierniczką Kacałówny. Stalińska nie wiedziała, czy ów drab, który przychodził do Kacałówny nazywał się Mijas, ale wiedziała, że narzeczony Antosi nazywał się Władek i mieszkał w Radomsku i **że go nieboszczka zaprosiła na czas nieobecności dr Trawińskiego do siebie.** Sam lekarz również sobie przypomniał Mijasa, nie znając jego nazwiska Stalińska widziała go w mieszkaniu doktora w niedzielę, albo w poniedziałek rano. Nocował u Kacałówny napewno. Stalińska widziała go przez chwilę tylko bo go jej Kacałówna nie chciała pokazać, ale zdążyła zauważyć **wysokiego bardzo mężczyznę bez kilku zębów na przedzie.** Mijas był władzom śledczym znany. Był

siedem razy karany

za napady, za kradzieże z włamaniem i dezercję z wojska. Mieszkał w Radomsku. Został bardzo rychło zatrzymany. Znaleziono przy nim gazetę otwartą na doniesieniu o morderstwie u doktora Trawińskiego i monety dziesięciozłotowe z podobizną Traugutta — rzadkie, niedawno bite monety.

Dr. Trawiński początkowo nie spostrzegł, by mu cos skradziono. Ale po kilku dniach zauważył **brak rewolweru i naboi ze swego biurka, sztuczki płótna, kilku sztuk garderoby i wreszcie skonstatował, że skarbonka synka jest pusta.** A mały Trawiński zbierał monety dziesięciozłotowe, pamiątkowe, właśnie z podobizną Traugutta.

Zatem przeciwko Mijasowi przemawiały: **dziesięciozłotówki z Trauguttem, znaki daktyloskopijne, fotografja i owe zęby, których Mijas nie ma na przedzie. Mijas był zatem u Kacałówny przed samem morderstwem napewno. Ale czy zabił?...**

Mijas wypierał się zbrodni z całą energją. Był przecież już 29-go w Radomsku. Jako zwolniony niedawno z więzienia, miał obowiązek meldowania się w policji trzy razy na tydzień. Podpisał się 29 i 31 w odpowiedniej księdze w policji w Radomsku. To można sprawdzić. Był tylko 28 w Łodzi.

Sprawdzenie zaskoczyło w pierwszej chwili wszystkich. Istotnie — w odpowiedniej rubryce figurowały dwa podpisy Mijasa: z 29 i 31. Ale rzecz się rychło wyjaśniła: jeden z funkcjonarjuszy komendy policji w Radomsku oświadczył, że **Mijas podpisywał się zwykle bez daty.** Zauważywszy dwa podpisy — posterunkowy w biurze policji był pewien, że pierwszy podpis był położony 29 lipca, drugi — 31 lipca i te daty obok podpisów dopisał. Zatem przebiegły i przytomny Mijas, po przybyciu do Radomska, udał się wprost do policji i, korzystając z nieuwagi policjanta,

PODPISAŁ SIĘ DWA RAZY

Chodziło teraz o odnalezienie rzeczy, skradzionych przez mordercę u dr. Trawińskiego. Tutaj poszukiwania trwały z górą dwa miesiące. Początkowo u Mijasa, ani u jego rodziny nie znaleziono nic. Ale potem, gdy przodownik Kade skomunikował się z niejakimś Olczykiem w Radomsku —

RZECZY SIĘ ZNALAZŁY

Olczyk miał je na przechowaniu, odniósł początkowo w anonimie, że tego i tego dnia skradzione rzeczy będą znów u Mijasa; spóźnił się z tem dostarczeniem rzeczy do Mijasa i dopiero po jakimś czasie istotnie zarówno garderoba jak i nawet bielizna, z tego płótna zrobiona, zostały odnalezione. Poszukiwanie było skomplikowane. Całe podwórze domu zostało skopane, bo pierwsze meldunki głosiły, że

Mijas łup z tego rabunku zakopał w ziemi.

Już niemal ostatnie ogniwo łańcucha poszlak zostało odnalezione. Brakowało tylko jednego: **przyznania się zbrodniarza do winy.** Badany przez sędziego śledczego po raz drugi, **Mijas wreszcie**

PRZYZNAŁ SIĘ DO ZAMORDOWANIA KACAŁÓWNY

i złożył zeznania dokładne i wyczerpujące:

Miłość i krew

Było to w poniedziałek w nocy, w drugim dniu gościny Mijasa u Kacałówny. Zaczęło się od tego, **że mu Kacałówna oświadczyła, że była w ciąży i że już nie jest.** Miał jej jakoby to za złe, bo chciał mieć z nią dziecko i chciał z nią zamieszkać. Mówili również o tem, że **ona zadaje się z innymi, a on przyjeżdża do niejakiej Andrzejewskiej.** Poczęli się sprzeczać i ona go napół żartem **uderzyła w twarz.** Początkowo rzecz się działa w dziecinnym pokoju w mieszkaniu dr. Trawińskiego, gdzie ta **wierna i uczciwa służąca spała z owym drabem na kanapie.** Przeszli potem do kuchni, kłócili się dalej i wtedy

ON JĄ UDERZYŁ KRZESŁEM.

Dziewczyna potoczyła się na kuchnię, przez chwilę była zamroczona, a potem schwyciła duży **nóż rzeźnicki i... na niego.** Wtedy on ją uderzył wałkiem od ciasta w głowę. Potem bił ją po głowie młotkiem, ile razy nie pamięta — bo już był „podniecony". Trzymał ją cały czas za rękę i bił. Poczuł w pewnej chwili, że ona pada. Wtedy jakby się ocknął. Kacałówna padła na podłogę i **„robiła piersiami" — dyszała ciężko.** Chciał ją cucić, nawet ją skropił wodą, chciał dzwonić po pogotowie, ale rychło przekonał się, że ją zabił, więc dał wszystkiemu spokój. Zabrał parę rzeczy i sztuczkę płótna, rewolwer i pieniądze ze skarbonki i poszedł na dworzec. Najbliższym pociągiem wyjechał do Radomska.

Te zeznania Mijas potem potwierdził po kilku dniach, dodając znów szczegóły zupełnie zgodne z pierwszemi.

WCZORAJ, MIJAS DO WINY SIĘ NIE PRZYZNAŁ.

Ten wysoki, około dwuch metrów, chudy mężczyzna, z przedziałkiem na czoło z loczkiem, z bródką w klin, z wysokiem czołem i wąskiemi szparkami oczu — robi wrażenie mordercy na zimno.

Powiada, że przyznał się dlatego, że **mu nie pozwolono palić w pojedyńczej celi w więzieniu.**

Nie zabił i nie wie o niczem. Że był u Kacałówny — temu nie przeczy, ale był tylko jeden dzień i jedną noc. Nie więcej.

Przyjechali z Olczykiem do Łodzi, żeby okraść jakiś sklep na Zagajnikowej. Kradzież miała nadać Kacałówna. Kradzież się nie udała, on — oskarżony, wyjechał z Łodzi nazajutrz, a Olczykowie zostali na noc i zanocowali u dr. Trawińskiego, dokąd ich gościnna służąca zaprosiła.

Mijas się broni

Oskarżony ma miękki głos. Słucha, co mówi do niego przewodniczący, sędzia Wiśniewski; spodełba uważa mocno i przez chwilę zastanawia się nad tem, co ma odpowiedzieć.

Przewodniczący: — Czy oskarżony otrzymywał pieniądze od Kacałówny?

Oskarżony: — Tak, 10—15 złotych, a drugi raz 28 złotych. Miałem budować dla nas mieszkanie — dom. (Wszyscy ci „narzeczeni" służących, pod tym pozorem wyłudzają od dziewczyn ciężko zapracowane grosze).

Przewodniczący' — Czy przychodziła jakaś koleżanka do Kacałówny, podczas bytności oskarżonego w mieszkaniu dr. Trawińskiego?

Oskarżony: — Nie.

Przewodniczący: — Proszę pokazać sądowi zęby.

Oskarżony szczerzy zęby.

Przewodniczący podnosi się zlekka z fotelu: — **Sąd stwierdza, że oskarżony niema trzech siekaczy.** Przecież przyjaciółka Kacałówny mówiła, że widziała właśnie oskarżonego, wysokiego, bez dwuch zębów sprzodu. Czy sobie to wymyśliła?

Oskarżony: — Ja nie widziałem żadnej kobiety, bo mnie drugiego dnia nie było.

Przewodniczący: — Skąd się u oskarżonego znalazły rzeczy, skradzione z mieszkania dr. Trawińskisgo?

Oskarżony: — Ja myślę, że Olczyki jak się zostały, to ją zabiły.

Przewodniczący odczytuje zeznania o przyznaniu się do winy oskarżonego. Wszystko się zgadza, twierdzi oskarżony, aż do tego momentu, w którym mowa, że został na drugą noc — a dalej wszystko wymyślił, żeby się dostać do ogólnej celi z „pojedynki".

Zeznają świadkowie. — Daktyloskop Borkowski był przez krótką chwilę sam na sam z Mijasem i powiedział mu, że to jego palce trzymały szklankę. Pomiędzy świadkiem, a oskarżonym wywiązała się taka rozmowa: „No i cóż, przyzna się pan?" — Gdybym wiedział, że mnie powieszą bez przyznania, tobym się przyznał.

Dr. Trawiński poznaje w oskarżonym owego „narzeczonego" swej służącej.

Gdy był badany Mijas — wezwany został dr. Trawiński do więzienia. I wtedy Mijas padł przed świadkiem na kolana i wyznał mu, że zabił.

I temu zeznaniu oskarżony teraz zaprzecza.

Wyrok.

Trudne zadanie miał obrońca z urzędu apl. adw. Milderman.

Oskarżony bronił się, zaprzeczał nieraz wbrew logice, wszystkiemu, co mogłoby go oskarżyć.

W godzinach wieczorowych zapadł wyrok: Mijas — **morderca służącej Kacałówny, został uznany winnym zabójstwa i jako niepoprawny zbrodniarz, wielokrotnie karany, skazany został na bezterminowe więzienie.**

50 lat pożycia małżeńskiego

Dnia 21 maja r. b. o godz. 10 rano w Katedrze św. St. Kostki odprawione zostanie Błogosławieństwo z okazji 50-letniego pożycia małżeńskiego p. Walerji z Cechanowskich i Władysława Wagnera.

Redakcja nasza przesyła z tej okazji pp. Wagnerom serdeczne życzenia pomyślności.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), S. Bojarskiego i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11-go Listopada 86).

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 15 maja 1935 roku

Kierownik działu gospód. telef. 211-66
Dział gospodarczy telef. 136-56.

Reglamentacja produkcji przędzy

Dyrektor Arno Kinderman – przeciwnikiem obecnych zasad reglamentacji

Kontynuując naszą ankietę w sprawie reglamentacji produkcji przędzy, ogłaszamy poniżej opinję p. dyr. Arno Kindermana:

— Przedewszystkiem pragnę — mówi p. dyr. Kinderman — stwierdzić, wbrew powszechnej opinji, że tych zasad organizacyjnych, które wprowadzono ostatnio do sprawy przydziału bawełny, **nie można uważać za żaden system reglamentacji gospodarczej.** Normalna reglamentacja musi wynikać z kryterjów, reprezentujących choćby minimum objektywnej słuszności, musi być metodą jakiegoś istotnego porządkowania rynku. **Tymczasem to, co dzisiaj mamy na terenie przemysłu bawełnianego, jest absolutnie oderwane od wszelkiej sprawiedliwości gospodarczej i do „porządku" bynajmniej nie prowadzi.**

Wzięto za podstawę ilość wrzecion i na tem oparto przydział bawełny, podczas, gdy faktem jest, że **rozmiar produkcji przędzalniczej nigdy, nawet w latach ostatnich, nie był odpowiednikiem stanu posiadania wrzecion.** Obecna reglamentacja jest więc tylko pozorem organizacji, a faktycznie **instrumentem stwarzania chaosu technicznego oraz finansowego** w poszczególnych przedsiębiorstwach. To pierwsza uwaga.

Po drugie pragnę z naciskiem zaznaczyć, że jakkolwiek przydziału bawełny dokonywa delegat rządowy, jednak za cały ten system **nie należy winić rządu.** Zrzeszenie producentów przędzy bawełnianej w sposób całkowicie dobrowolny uchwaliło zasadę przydziału bawełny proporcjonalnie do ilości wrzecion, a rząd wprowadził tę zasadę w życie w przekonaniu, że w ten sposób „idzie na rękę" gospodarstwu. **Jest winą samych przemysłowców, że ugruntował się zły system zaopatrywania przemysłu w surowiec.**

Uruchomienie poszczególnych przędzalń w 1934 r. wahało się pomiędzy 67 a 170 proc. przy założeniu, że uruchomienie 48 godzin tygodniowo równa się 100 proc. Kategorja A. pracowa.a 149 proc. kategorja B. 139 proc. zaś grupa przedsiębiorstw, nieobjętych żadnemi kategorjami kartelowemi, dochodziła do produkcji 90 proc. Już z tego jasno wynika, że **dzisiejszy przydział bawełny uderza w te firmy, które w roku ubiegłym pracowały najintensywniej.** Nie dziw, że kierownicy pewnych przedsiębiorstw są zadowoleni z obecnego stanu rzeczy, gdyż dla tych przedsiębiorstw przydział bawełny jest nietylko wystarczający, ale nawet — zaduży. Jeżeli jednak chodzi o przedsiębiorstwa z kategorji A., to musiała ona zdusić uruchomienie zeszłoroczne 149 proc. do 100 proc., co jest w znaczeniu finansowo-gospodarczem **niezmiernie dla niej szkodliwe i co uderza ją właściwie dwa razy: w przędzalni, nie mogącej przerabiać koniecznego minimum surowca, a następnie w tkalni i innych wydziałach fabrykacyjnych, które nie są aprowidowane w konieczne ilości półfabrykatu, nawet przy pracy ich na jedną zmianę.**

Ten stan rzeczy powoduje dalekoidące **komplikacje produkcyjne, a wreszcie sprowadzić musi także komplikacje robotnicze.** Całokształt skutków ograniczenia uruchomienia w przedsiębiorstwach kat. A. zarysuje się zresztą dopiero w tym momencie, gdy całkowicie zostaną wyczerpane dawne zapasy bawełny.

Zdrowy odłam przemysłu bawełnianego ma stosunek zdecydowanie negatywny do obecnych zasad „reglamentacji" przędzalnictwa. Obóz ludzi pokrzywdzonych przez tę organizację jest duży: 25 firm i 22.000 robotników.

Jestem zwolennikiem zasady wolnokonkurencyjnej. Jeżeli już ma być jakaś reglamentacja, to nie taka, jak obecna. Po rozwiązaniu umowy kartelowej **można było np. zachować zeszłoroczne uruchomienie ewent. zmniejszyć je o pewien jednolity procent w całym przemyśle.**

Wydaje mi się, że dobry polityk gospodarczy musi stać na gruncie **rzeczywistości** produkcyjnej, nie powinien zaś teoretyzować i fantazjować. Chodzi o rzecz bardzo prostą: pozwólmy żyć **przedsiębiorstwom... żywotnym.**

Zwyżka cen w Niemczech

Urzędowy wskaźnik cen w Niemczech z dnia 8 maja r. b. wykazuje w stosunku do poprzedniego miesiąca dalszą zwyżkę. Wskaźnik cen produktów rolnych wynosi 107 (1913 r. = 100), wskaźnik cen gotowych wyrobów przemysłowych — 119,4.

Zastój w branży

tkanin bawełnianych pod wpływem chłodów

W związku z ostatniem ochłodzeniem **ruch na rynku gotowych tkanin bawełnianych osłabł.** Popyt na tkaniny wybitnie letnie zmniejszył się znacznie i obecnie popytem zresztą również nie wielkim cieszą się jedynie artykuły międzysezonowe. Zdaniem sfer zainteresowanych z chwilą nastania cieplejszych pogód **ruch w tej branży powinien znacznie się zwiększyć,** gdyż tak kupiectwo łódzkie, jak i prowincjonalne posiada **minimalne jedynie zapasy letnich towarów bawełnianych.**

Międzynarodowa stabilizacja walut

staje się sprawą aktualną.— Znamienna deklaracja sekretarza skarbu St. Zjednoczonych

W wygłoszonem przez radjo przemówieniu sekretarz skarbu Morgenthau oświadczył, że **rząd amerykański nigdy nie przeciwstawiał się stabilizacji międzynarodowej walut,** lecz „zanim weźmiemy na siebie jakiekolwiek zobowiązanie, musimy być pewni, że nie stracimy tych korzyści, jakie dotychczas osiągnęliśmy". W dalszym ciągu Morgenthau oświadczył: „Jeżelibyśmy wzięli sami jedni inicjatywę stabilizacji, zostalibyśmy ponownie odrzuceni tam, gdzie byliśmy w 1932 r. i dalibyśmy możność innym skorzystania naszym kosztem. Będąc **dalecy od rozpoczynania wyścigu dewaluacyjnego,** ofiarujemy innym narodom dewizę bardzo mocną; normalną tendencją reszty świata może więc być zupełnie dobrze **stopniowe zbliżanie się do faktycznej stabilizacji.**

Jeżeli stabilizacja de facto zostanie zrealizowana — ostatni krok będzie mógł być uczyniony stosunkowo łatwo. Taki powinien być normalny bieg wypadków, chyba, że ktoś celowo będzie stawiał przeszkody".

Deklaracja sekretarza skarbu Morgenthau zaskoczyła obserwatorów i sfery finansowe Stanów Zjedn. Wielu komentatorów widzi w tej deklaracji **zaproszenie pod adresem W. Brytanji co do stabilizacji** walut. Podkreśla się, że że Morgenthau mówił w imieniu administracji, gdyż — jak przypuszczają — **przestudjował on zasadnicze tezy deklaracji uprzednio bardzo starannie z prezydentem Rooseveltem.** Republikański senator Snell oświadczył, że nie ulega wątpliwości, iż prezydent Roosevelt **zmienił swoje dotychczasowe zdanie co do międzynarodowej stabilizacji.**

Jak wynika z powyższych wiadomości, **problem międzynarodowej stabilizacji walut zaczyna być wysuwany przez czynniki kompetentne Stanów Zjednoczonych na jedno z czołowych miejsc wśród innych problemów gospodarczych.** Jest to fakt niewątpliwie bardzo doniosły z punktu widzenia gospodarki międzynarodowej.

Dalsza zwyżka funta

Słabsza tendencja dla walut na rynku łódzkim

Oficjalna giełda warszawska stała wczoraj nadal pod znakiem **mocnej tendencji dla funta i florena holenderskiego** z których pierwszy zwyżkował do 25.95, a drugi do 359.70. Dość mocne były również notowania franka szwajcarskiego, który osiągnął kurs 171.73. Pozostałe waluty wykazały **minimalne jedynie różnice.** Dolary (kabel) notowano po 5.31 i 3/8, franki francuskie po 34.99.

Na prywatnym rynku łódzkim nastąpiła **zniżka kursów,** które — jak to donosiliśmy w poniedziałek dość poważnie zwyżkowały wobec przerwy w obrotach oficjalnych. Wczoraj funty oddawano po 26.10, płacono po 26.00, marża więc w stosunku do notowań giełdowych zmniejszyła się do rozmiarów normalnych dla prywatnego rynku. **Słabsze notowania miał również dolar,** który oddawano po 5.35, kupowano zaś po 5.30. Dolar złoty 9.35 w żądaniu i 9.30 w płaceniu.

Bank Polski podniósł cenę funta o dalszych 10 punktów do 25.60, pozostawiając natomiast cenę dolara na niezmienionym poziomie 5.27, 5.28 i 5.30.

Dla papierów procentowych tendencja była lekko zniżkowa. Notowano: poż. stabilizacyjna — sprzedaż 62.50, kupno 62.00, dolarówka 52.50—51.50, poż. budowlana 42.00—41.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 52.00—51.25.

Niewielkie zapasy przędzy

Dalszy wzrost zapotrzebowania

Na rynku przędzy bawełnianej zanotowano ostatnio **ponowny wzrost zapotrzebowania.** Dużym popytem cieszą się zwłaszcza numery 24 i 32 zarówno pojedyńcz, jak i podwójne. **Zwiększyło się również zapotrzebowanie na wszystkie numery przędzy trykotażowej.** W związku ze zwrostem zbytu przędzy **zahamowany został wzrost jej zapasów,** które stosunkowo nie są wielkie a wrazie utrzymania się popytu na obecnym poziomie **ulegną niewątpliwie dalszemu spadkowi.**

Ceny przędzy bawełnianej mają nadal **tendencję całkowicie utrzymaną.**

Gwałtowny spadek cen sweetrów

Nadmierna produkcja przy jednoczesnym zmniejszonym popycie

W ciągu ostatnich kilku tygodni zanotowano **bardzo poważne pogorszenie konjunktury w produkcji i handlu sweetrami.** Wskutek dużego do niedawna zapotrzebowania na ten artykuł, powstała masa drobnych producentów, niejednokrotnie anonimowych, którzy **rzucili na rynek ogromną ilość sweetrów najróżnorodniejszych gatunków.** Pod wpływem tej konkurencji ceny sweetrów gwałtownie się załamały, **spadając zgórą o 70 proc.,** bo gdy w r. ub. cena sweetra przeciętnego gatunku wynosiła u producenta 2.20 zł., obecnie waha się w granicach **65 groszy.** Jednocześnie na rynku nastąpił poważny **spadek zapotrzebowania na sweetry,** co przy jednoczesnej dużej podaży spowodowało **nagromadzenie się znacznych zapasów u kupców.** Kupiectwo, pragnąc pozbyć się niepotrzebnego towaru, zaczęło **zwracać go producentom,** którzy wskutek tego znaleźli się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji, zwłaszcza, że pogarsza ją jeszcze **kiepska wypłacalność detalistów.**

Giełda łódzka

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: tranzakcje: dolary 5.35, poż. inwestycyjna — sprzedaż 107.00, kupno 106.50, poż. budowlana 42.00, dolarówka 52.00, poż. stabilizacyjna 61.00—60.75, Bank Polski 88.00—87.50. Tendencja utrzymana.

Giełda zbożowa

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 15.25—15.50, pszenica 17.75—18.25, jęczmień 15.50—16.00, owies jednolity 16.50—17.00, owies zbierany 16.00—16,50, mąka żytnia 1) 22.00—23.00, mąka żytnia 2) 23.00—24.00, mąka pszenna 29.00—33,00, otręby żytnie 10.25—10,50 otręby pszenne 10.00—10.25, otręby pszenne grube 10,25—10.50, rzepak 37.00—39.00, groch polny 25.00—27.00, groch Victoria 32.00—36.00, makuch lniany 17.00—18.00, makuch rzepakowy 14.00—15.00, koniczyna czerwona 100.00—130.00, koniczyna biała 50.00—80.00, łubin niebieski 8.50—9.00, łubin żółty 9.50—10.00, seradela 11,00—12,00, ziemniaki jadalne 3,00—3.50, śrut Soya 20.50—21.00.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 12.25, maj 11.50, czerwiec 11.53, lipiec 11.86, listopad 11.70, grudzień 11.73.

NOWY ORLEAN. Loco 12.30, lipiec 11.80, grudzień 11.71, marzec 11.78.

Notowania z Nowego Jorku i Nowego Orleanu zdekompletowane spowodu zaburzeń atmosferycznych.

LIVERPOOL. Loco 6.84, maj 6.52, czerwiec 6.49, lipiec 6.46, sierpień 6.37, wrzesień 6.32, październik 6.27, listopad 6.25, grudzień 6.24, styczeń 6.24, luty 6.24, marzec 6.25, kwiecień 6.24, maj 6.24.

Egipska: Loco 8.39, maj 8.08, lipiec 8.08, październik 8.08, listopad 8.08, styczeń 8.08, marzec 8.08, maj 8.08.

UPPER. Loco 7.88, maj 7.65, lipiec 7.31, październik 7.17, listopad 7.17, styczeń 7.17, marzec 7.17, maj 7.17.

BREMA. Loco 14.22, lipiec 13.18, październik 13.30, grudzień 13.42, styczeń 13.18.

ALEKSANDRJA. Sakkelaridis: maj 14.64, lipiec 14.61, listopad 14.86, styczeń 14.89.

Ashmouni: czerwiec 13.12, sierpień 12.99, październik 12,82, grudzień 12.78.

W czwartek 16 maja rb. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci

ś. p. Szymona Bergmana

odbędzie się na cmentarzu żydowskim o godz. 1,30 po poł. uroczyste nabożeństwo oraz odsłonięcie pomnika na które zaprasza

RODZINA.

SPORT

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 24

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 10 maja 1935 r.

1. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo kl. A na okres 1934-35: Hakoah — PTC z dn. 28 kwietnia 0:2 i 2 pkt. dla PTC! PTC — UT w dniu 14 kwietnia 1:2 i 2 pkt dla UT; Hakoah — Wima w dniu 14 kwietnia 0:3 i 2 pkt dla Wima.

2. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo kl. A (grupa rezerw klubów klasy A) na okres 1934-35: dnia 28 kwietnia Widzew II — Makabi 4:1 i 2 pkt. dla Widzewa II; dnia 28 kwietnia WKS II — ŁTSG II 2:4 i 2 pkt. dla ŁTSG; dnia 14 kwietnia SKS II ŁTSG II 1:5 i 2 dla ŁTSG; dnia 28 kwietnia Hakoah II — PTC II 1:1 i po 1 punkcie dla obu drużyn; dnia 14 kwietnia PTC II — UT II 0:5 i 2 pkt. dla UT; dnia 14 kwietnia Hakoah II — Wima II 0:6 i 2 pkt. dla Wima II;

3. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy B (grupa łódzka) na okres 1934-35: dnia 14 kwietnia Bar Kochba — IKP 0:5 i 2 pkt dla IKP; dnia 28 kwietnia Zjednoczone — Sokół (Zgierz) 3:5 i 2 pkt dla Sokoła; dnia 14 kwietnia Zjednoczone — Bar Kochba 6:2 i 2 pkt. dla Zjednoczonych; dnia 14 kwietnia Huragan — Zjednoczone 2:1 i 2 pkt dla Huraganu;

4. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy C (grupa II drużyn klubów klasy B grupy łódzkiej), dnia 7 kwietnia Zjednoczone — Bar Kochba 4:1 i 2 pkt. dla Zjednoczonych; dnia 14 kwietnia Huragan II — Zjednoczone II 0:8 i 2 pkt. dla Zjednoczonych;

5. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy B na okres 1934-35 (grupa pabjanicka): dnia 28 kwietnia Tur Pabj. — ŻSSG Zd. Wola 2 pkt. dla Tur Pabj; dnia 28 kwietnia Sokół — Burza 0:2 i 2 pkt. dla Burzy; dnia 21 kwietnia Burza — ŻSSG 4:0 i 2 pkt. dla Burzy; dnia 14 kwietnia Sokół Pabj. — Ke 3:2 i 2 pkt. dla Sokoła Pabj.; dnia 14 kwietnia Strzelec (Sieradz) — ŻSSG 0:1 i 2 pkt. dla ŻSSG; dnia 14 kwietnia Sokół Pabj. — Burza 0:3 i 2 pkt. dla Burzy;

6. Weryfikuje się zawody o mistrzostwo klasy C (rezerwy klubów klasy B grupy pabjanickiej): dnia 7 kwietnia Sokół Pabjanice — KE 2:2 i 2 pkt. dla KE I;

7. Karze się zawodników:

a) Zycha Kazimierza (Zjednoczone) surową naganą (124a) za przewinienie na zawodach Zjednoczone — Sokół w dniu 28 kwietnia.

b) Zarobka Bolesława (Sokół Zgierz) surową naganą (124a) za przewinienie na zawodach Zjednoczone — Sokół w dniu 28 kwietnia.

c) Wilkowskiego Jerzego (WKS) surową naganą (124a) za przewinienie na zawodach WKS II — Wima II w dniu 5 maja.

d) Hanysza Henryka (WKS) surową naganą (124a) za przewinienie na zawodach Wima II — WKS II w dniu 5 maja.

e) Stasiaka (Wima) pozbawieniem prawa piastowania mandatu kapitana drużyny na przeciąg 3 miesięcy oraz dyskwalifikacją 3-miesięczną od dnia 13 maja do dnia 12 sierpnia (124 o i l) za przewinienia na zawodach Wima II — WKS w dn. 5 maja.

f) Nowickiego Walerjan (Huragan) 1-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 13 maja do dn. 13 czerwca 1935 r. (124b) za przewinienia na zawodach Huragan — Bar Kochba w dni 5 maja.

g) Rdomskiego Zygmunta (ŁTSG) 1-tygodniową dyskwalifikacją z zawieszeniem kary na przeciąg 6 miesięcy (124b) za przewinienie na zawodach ŁTSG — SKS w dniu 5 maja.

8) Podaje się do wiadomości, że PZPN zwrócił niepotwierdzoną kartę zgłoszenia zawodnika ...czewskiego Edmunda (KS Tramwajarze):

9) Przypomina się klubom, że we wszystkich sprawach dotyczących WGiD, należy zwracać się do sekretarza WGiD p. Jaczmiannika w czasie jego dyżurów w środy w godz. 18—19.

Odwołanie imprez sportowych w Łodzi

Okręgowy urząd W.F. i P.W. rozesłał w dniu wczorajszym do związków sportowych w Łodzi komunikat, nakazujący odwołanie wszystkich imprez sportowych, wyznaczonych na nadchodzącą niedzielę.

Z WYSTAWY J. KAHANEGO.

W sobotę, dnia 11 maja otwarta została wystawa prac metaloplastyka prof. J. Kahanego. Liczni zgromadzeni ze sfer artystycznych, inteligencji i świata przemysłowego z żywem przyglądali się bogatej kolekcji prac wykonanych w srebrze, mosiądzu i miedzi.

Oryginalność, pomysłowość i wybitny zmysł artystyczny, budziły zachwyt. Artysta wystawił przeszło 100 prac.

Wystawa mieści się w salonach Bnei Brith, ul. Piotrkowska 90.

Echa nadużyć w Banku Handlowym w Łodzi

Kocyk jednak zdefraudował

Były duchowny prawosławny, ex-dyplomata rosyjski i wreszcie — urzędnik banku w Łodzi — stanął poraz drugi przed sądem, pragnąc się zrehabilitować

Sąd apelacyjny zatwierdził wyrok I instancji

W dniu wczorajszym w sądzie apelacyjnym w Warszawie rozegrał się epilog głośnej sprawy b. urzędnika Banku Handlowego w Łodzi, Sergiusza Kocyka.

Na sprawie wyszły na jaw bardzo ciekawe szczegóły, dotyczące osoby oskarżonego. Sergjusz Kocyk bowiem ma za sobą niezwykłą przeszłość: **ukończył prawosławne seminarium duchowne i był popem.** Później zrzucił sutannę, **wstąpił do służby dyplomatycznej i został urzędnikiem poselstwa rosyjskiego w Rzymie.** Ścigany przez bolszewików, emigrował do Polski i tu znalazł skromne sposzątku stanowisko urzędnika w Banku Handlowym. Zczasem zyskał **uznanie zwierzchników i awansował na kierownika działu podatkowego banku.**

W czasie jednak, gdy finanse Banku Handlowego zachwiały się i ogłoszona została upadłość tej placówki. p. Kocyk odegrał bardzo dziwną rolę. Stracił zaufanie dyrekcji i naraz znalazł się **pod zarzutem popełnienia nadużyć finansowych na ogólną sumę 25.000 złotych.** Dyrekcja banku skierowała skargę do policji. Wszczęto śledztwo. w czasie którego Kocyk nie ukrywał swej winy, przyznając się wobec sędziego śledczego do popełnienia malwersacji.

Ale już po pewnym czasie nastąpił zwrot. **Kocyk cofnął poprzednie zeznanie, w którem przyznawał się do winy i oświadczył, że padł ofiarą władz banku.** Zaczął się tłumaczyć, że nie zdefraudował ani grosza, **a pieniądze, które rzekomo miał przywłaszczyć, zużył na poufne cele banku.** Zgodził się zaś na oskarżenie go, ponieważ miało to leżeć, według jego relacyi. **w interesie instytucji.**

Sprawa ta nabrała wobec tego wielkiego rozgłosu. Na rozprawie w sądzie okręgowym w Łodzi zbadano szereg świadków, nikt z nich jednak nie potwierdził zarzutów Kocyka i z tego względu **sąd skazał go na 2 lata więzienia, 5 tysięcy złotych grzywny i pozbawienie praw na przeciąg 5 lat.**

P. Kocyk apelował. Prosił o powołanie dodatkowych świadków. którzy mieli potwierdzić jego zarzuty i to. że był niesłusznie oskarżony. Świadków tych, na polecenie sądu apelacyjnego. zbadał w drodze rekwizycji sąd grodzki w Łodzi i przesłał zeznania do Warszawy. Aż wreszcie wczoraj sprawa znalazła się na wokandzie sądu apelacyjnego.

Obronę Kocyka wnosili **adwokaci Mieczysław Ettinger i Ujazdowski.** Sąd odczytał zeznania wszystkich świadków, zarówno tych, którzy powołani byli przez sąd okręgowy jak i tych, których zbadano w drodze rekwizycji w sądzie grodzkim. Powództwo w imieniu Banku Handlowego popierał adw. Sztromajer z Łodzi.

Sąd apelacyjny nie znalazł jednak w zeznaniach wszystkich świadków potwierdzenia obrony p. Kocyka o po rozpoznaniu sprawy **zatwierdził wyrok I instancji, skazujący Kocyka na 2 lata więzienia, 5000 zł. grzywny i pozbawienie praw na okres 5 lat.**

W ten sposób głośna w swoim czasie sprawa Banku Handlowego została definitywnie zakończona.

Niesamowite zajście na cmentarzu w Tomaszowie

Czy halucynacja? — Robotnicy rozkopali grób jednej z zatrutych dziewczynek

Tomaszów-Maz., 14 maja.

Donosiliśmy przed kilku dniami o tragicznem zatruciu gazem dwuch rodzin w naszem mieście, które zakończyło się śmiercią sióstr Purzyckich. W niedzielę odbył się pogrzeb zatrutych. W dniu wczorajszym przechodziła przez cmentarz jakaś niewiasta Gdy znalazła się w pobliżu grobów dziewczynek. **wydało jej się nagle, że słyszy jęki.** Miały się one rzekomo wydobywać z grobu Krystyny Purzyckiej. Przerażona niewiasta puściła się pędem do mieszkania grabarza i zameldowała mu o swem rzekomem odkryciu.

Grabarz udał się niezwłocznie do miasta, gdzie zawiadomił o wszystkiem policję i ubezpieczalnię społeczną. **Tymczasem cmentarz stał się terenem niezwykłego zajścia.** Oto przechodzący tamtędy robotnicy fabryczni. dowiedziawszy się o co chodzi, poczęli, nic czekając na przybycie władz. **sami rozkopać grób.** Wkrótce przybyła policja. Zjawiła się akurat w momencie. gdy robotnicy dokopali się już do trumny pochowanej dziewczyny. Policja niezwłocznie zakazała dalszego rozkopywania grobu. Przy otwartym grobie ustawiono narazie posterunek policyjny.

Władze mają wydać decyzję co dalej począć w tej sprawie. Prawdopodobnie niewiasta owa. która słyszała rzekome krzyki, **uległa halucynacji i grób będzie ponownie zakopany.**

Tomaszów Mazowiecki

STRASZNA ŚMIERĆ CHŁOPCA.

Placem Kościuszki przejeżdżał wczoraj szybko samochód ciężarowy. W pewnej chwili dostał się pod jego koła 8-letni chłopczyk, Józef Piekarski (Wodna Nr. 30). Nieszczęśliwy został przejechany przez tylne koła i doznał zgniecenia klatki piersiowej. Przewieziony do szpitala miejskiego, zmarł wkrótce.

Jak się okazało, auto należało do Mieczysława Zimnego z Katowic i było prowadzone przez szofera Juljana Dydaka, którego też aresztowano.

ECHA TRAGICZNEGO WYPADKU.

W związku z tragicznym wypadkiem w firmie Etablissement Piesch — dowiadujemy się bliższych szczegółów.

Robotnik Bruno Jeske. zatrudniony w farbiarni przy kotle, nachylił się zbytnio podczas wydobywania towaru, stracił równowagę i wpadł do kotła z wrzącą wodą. Doznał poparzenia połowy ciała od szyi.

Poparzonego Jeskego wydobyli koledzy i jeden z nich, chcac zmniejszyć jego bóle, oblał go zimną woda. co oczywiście, pociągnęło za soba wręcz przeciwny skutek.

Działanie wody zimnej spowodowało odpadnięcie w kilku miejscach skóry i utworzenie się bolesnych ran.

Jeske przebywa na kuracji w szpitalu miejskim. Stan zdrowia jego jest ciężki.

WYSTAWA OBRAZÓW BEHRMANA „MAROKKO".

Wystawa obrazów Behrmana cieszy się dużem powodzeniem wśród miłośników sztuki. Ceny wejścia zostały zniżone do 20 gr. od osoby. Dla uczącej się młodzieży 10 gr.

SPRAWOZDANIE ZE ZBIÓRKI NA „DAR NARODOWY W DNIU 3 MAJA B. R.

Zbiórka na „Dar Narodowy" w dniu 3 maja na terenie Tomaszowa i Wilanowa wyniosła ogółem 1768 zł. 34 gr. Wydatki, związane z urządzeniem zbiórki, wyniosły 57 zł. 83 gr. Czysty więc dochód ze zbiórki—1710 zł. 51 gr.

Cała ta suma została przekazana Komitetowi Głównemu Zbiórki na Dar Narodowy do jego rozporządzenia.

Zarząd Koła Polskiej Macierzy Szkolnej niniejszem wyraża słowa szczerego podziękowania tak osobom. które łaskawie wzięły czynny udział w pracy zbiórkowej, jak również i wszystkim ofiarodawcom, którzy złożonym na „Dar Narodowy" groszem przyczynili się do wzmocnienia pracy kulturalno-oświatowej na Kresach.

Chłody już minęły

Tak zapewnia PIM

Ostatnie dni przyniosły nam niespodziankę w postaci poważnego ochłodzenia się. Rozpoczęło się to w niedzielę, kiedy temperatura spadła nagle do 8 st. W poniedziałek było jeszcze chłodniej, przeciętna temperatura dnia wynosiła zaledwie 4 stopnie. Wreszcie wczorajszy dzień rozpoczął się temperaturą 6 stopni i zimnym wiatrem i dopiero popołudniu, nastąpiło pewne ocieplenie.

Meteorologja ludowa tłumaczy to zjawisko, wskazując, iż przeważnie dzieje się tak każdego roku. Trzej mroźni święci — to: Pankracy, Serwacy i Bonifacy. Choćby przedtem były bardzo ciepłe pogody — te trzy dni muszą przynieść chłód. I istotnie, w ostatnich latach zjawisko to zostało zaobserwowane.

Czyżby to oznaczało, że dziś naresz cie wstąpimy we właściwy okres ciepłej, słonecznej wiosny? Takby wynikało. Zresztą PIM. sygnalizuje, iż w bieżącym tygodniu należy oczekiwać całkowitego ocieplenia.

Pobór rocznika 1914

Kto ma się stawić dziś i jutro

Dziś, w środę, dnia 15 b. m. przed komisją poborową Nr. 1 (Pierackiego 18), winni się stawić poborowi rocznika 1914, o nazwiskach na litery początkowe M, P, do Pł. włącznie, zamieszkali na terenie 3 komisarjatu policji, **przed komisją poborową Nr. 2** (Piotrkowska 165) — poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery O, P, S, Ś, U, z terenu 4 komisarjatu, **przed komisją poborową Nr. 3** (Piotrkowska 157), poborowi rocznika 1914 i starszych, delegowani z innych powiatów, t. j. zamieszkali w Łodzi, a zapisani do list poborowych innych powiatów, (dziś jest ostatni dzień urzędowania komisji poborowej nr. 3), **przed komisją poborową na powiat łódzki** (Sienkiewicza 37) — poborowi rocznika 1914 oraz poborowi z kat. B roczn. 1912 i 1913 od liter A do P włącznie, zamieszkali na terenie gminy Radogoszcz.

Jutro, w czwartek, dnia 16 b. m. przed komisją poborową Nr. 1 winni się stawić poborowi rocznika 1914 na litery Po do końca P, S, Ś, U, z terenu 3 komisarjatu, przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) — poborowi rocznika 1914 na litery Sz. T, Z, Ż, Ź, z terenu 4 komisarjatu policji, przed komisją poborową na powiat łódzki, poborowi rocznika 1914 oraz roczn. 1912 i 1913 (kat. B) od liter R do Z włącznie z terenu gminy Radogoszcz, oraz poborowi rocznika 1914 i poborowi z kat. B roczn. 1912 i 1913 — wszyscy z terenu gminy Babice.

Z N.K.R. „ZDROWIE".

W piątek, dnia 10-go maja b. r. w przepełnionej sali Narodowego Klubu Robotniczego „Zdrowie", odbyło się wielkie zebranie młodzieży robotniczej, zwołane przez miejscowy oddział Sekcji Młodych dla całej młodzieży okolicznej.

W dwugłosie na temat „Polska jako Państwo społeczne w świetle nowej Konstytucji" prelekcje wygłosili p.p. Tadeusz Kowalczyk i Bogusław Stępiński.

Prelegenci omówili całokształt tez konstytucyjnych, wiodących nasz ustrój ku państwu społecznemu i wielką rolę młodzieży, jaka jej w realizacji doniosłego zadania przypada.

Zarząd Spółki Akcyjnej p. f.
„Sp. Akc. DLA HANDLU i PRZEMYSŁU BERENSTEIN, ZONIS i S-ka" w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonarjuszów, że w dniu 27 maja 1935 r. o godz. 12 w południe w siedzibie Spółki, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 51, odbędzie się:

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonarjuszów Spółki z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego
2) Zatwierdzenie bilansu, r-ku strat i zysków oraz sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej za r. 1934.
3) Udzielenie absolutorjum władzom Spółki.
4) Powzięcie uchwały o podziale zysków za rok 1934.
5) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej, tudzież podział czynności między członkami Zarządu.
6) Oznaczenie wysokości uposażeń władz Spółki.
7) Wolne wnioski.

PP. Akcjonarjusze, życzący sobie brać udział na Walnem Zgromadzeniu winni najdalej do dnia 20 maja rb. złożyć swoje akcje, wzgl. zaświadczenia, o których mowa w § 15 Statutu Spółki, Zarządowi Spółki, w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 51. W zaświadczeniach należy wymienić liczby akcyj i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Syndycy tymczasowi Masy Upadłości firmy „Samuel Turner i S-ka" w Łodzi, ul. Dowborczyków 37/39, zawiadamiają wierzycieli powyższej upadłości, że ostateczne sprawdzenie wierzytelności odbędzie się w dniu 29 maja 1935 r. o godz. 12-ej w sali zebrań Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszów Masy Upadłości.

Syndycy Tymczasowi Masy Upadłości Firmy „Samuel Turner i S-ka"
(—) Maks Heyman
(—) Władysław Dębowski

Za wynagrodzeniem!

Uprasza się pp. złodziei o zwrot skradzionych w dn. 13 maja 1935 r. w firmie „Nowości", Piotrkowska 29, torebki damskiej z monogramem „M"; kluczy, kwitów i weksli za wynagrodzeniem. Dyskrecja zapewniona. Telefon 213-22. 35-2

Kupno i sprzedaż

MASZYNĘ do pisania, walizkę (portable) w dobrym stanie kupię okazyjnie. Oferty z podaniem ceny sub. „Portable" do Admin. nin. pisma.

SPRZEDAM tanio dobrze prosperujący zakład fryzjerski od zaraz. J. Ajzner, Łódź, Kilińskiego 46.

SPRZEDAM prawie nową maszynkę gazową dwupłomienną oraz miskę-umywalkę do kąpielowego. Oferty sub: „Okazja" do Republiki. 15.

PLACE przy ul. Karolewskiej 35/37/39 po ca. 722 mtr. kw. do sprzedania.— Inf. tel. 115-74. 15

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych mebli na dogodnych warunkach, Łódź. 6-go Sierpnia 2 (róg Piotrkowskiej).

CEGŁA po cenach niżej rynkowych do sprzedania. Wiad. tel. 122-18 i 159-60. 19

Lokale

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z oddzielnem wejściem w centrum miasta (okolice Grand Hotelu) z używalnością telefonu i łazienki. Oferty pod „Z. K." 31

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami i telefonem do wynajęcia. Wiadomość Wólczańska 62, m. 5.

3 POKOJE, kuchnia, służbowy, kąpielowy, przedpokój, wygody, gaz, elektryczność, dwa wejścia. Zawadzka 9. 15

DUŻY POKÓJ frontowy, umeblowany z całodziennem utrzymaniem ewentl. bez z używalnością telefonu od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Główna 5, m. 15. tel. 106-69.

DO WYNAJĘCIA od 1-go lipca lokal składający się z dużej szopy murowanej, 2 szop drewnianych i dwuch pokoi biurowych — nadający się na fabrykację artykułów technicznych, lub na inny cel. Adres: **Piotrkowska 166.** Wiadomość u gospodarza. 30

3 i 2 POKOJE z kuchnią, mieszkanie z wygodami do wynajęcia natychmiast przy ul. Magistrackiej 20. Wiadomość u dozorcy. 26

POKÓJ umeblowany z oddzielnem wejściem, poczekalnią, łazienką i telefonem. Odpowiedni również na biuro. Południowa 18, m. 40, 2 piętro.

POKÓJ frontowy słoneczny z balkonem i telefonem do wynajęcia. Wólczańska 4, m. 2.

3 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami, słoneczne, do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy. — Wólczańska 109. 16

NATYCHMIAST do wynajęcia przy Zakątnej 64, 2 pokoje z kuchnią, wygodami oraz sklep frontowy z pokojem. Dozorca wskaże.

1 POKÓJ z kuchnią z wygodami front 4 piętro w nowym domu natychmiast do wynajęcia. Wólczańska 97.

Posady

POSZUKUJĘ panienki do dzieci 5 i 7 lat. Szycie. Świadectwa. Wólczańska 21, m. 7.

POSZUKUJĘ praktykantki do pracy buchalteryjnej z ładnym charakterem pisma. Oferty do Republiki pod — „G. K"

PANIENKI do szydełkowania potrzebne. Zgłoszenia: Zachodnia 68, m. 13.

POTRZEBNA zdolna podręczna do pracowni sukien. Piotrkowska 114, mieszkanie 18.

PANNA do 2 letniej dziewczynki może się zgłosić. Napiórkowskiego 49, m. 17.

ZDOLNA podręczna potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Łódź, Leszno 47, m. 8.

MANIKURZYSTKA - fryzjerka i subjekt fryz. poszukiwani. Zakład Fryzjerski. Zamenhofa 1.

Uzdrowiska i Letniska

MUSZYNA-ZDRÓJ obok Krynicy ni sezon wiosenny do 25 czerw dni: utrzymanie pensjonatowe, lekarska, taksa klimatyczna, niczona ilość kąpieli kwasowe i borowinowych **ryczałtem** 13 **tych.** Zgłoszenia — informacje rząd Miejski Muszyna. Klimat pejski. Wielkie lasy. Poprad z

KRYNICA, — nowoczesny pens „Splendid". Kuchnia wykwintna tetyczna. Ceny przystępne.

KARWIA (otwarte morze). Pens „3 Lilje" Inż-wej H. Russakowej niej Włodzimierzów) i. C. Holl gowej (dawniej Iwonicz) czynne 1/VI br. Pierwszorzędne warunki poczynkowe. Zgłoszenia: Russ Narutowicza 47, tel. 245-08.

D-ROWIE FALLEKOWIE otw kolonje letnie na Węgierskiej (Beskidy Śląskie). Inf. i zgłosz. 4—9, Pomorska 91, tel. 260-97.

WŁYŃ, pow. Sieradz. Uzdrowisko dzieci i młodzieży. Leczenie przy lecznicze. Sport, siatkówka, krokiet. Opieka lekarska. Dogodny jazd autobusowy. Informacje: Dr. Ziegler, Al. Kościuszki 93.

KAWALER poszukuje 1 pokojo letniska z elektrycznością w po Łodzi. Oferty sub „Słoneczny po do Administracji Republiki.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić coś wiek okazyjnie, 5) dostać posadę wyszukać pracownika — niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki".

Z KAPITAŁEM 10.000 zł. przystąpię do interesu i oczekuję propozycyj. Oferty „Pewny" do admin.

HANA MUDRYK zgubiła kartę pobytu wydaną w maju 1933 roku.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel Ul. Zawadzka nr. 21 m. 8a front dziennie zastać od godz. 4—8 po p

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udziela konwersacja gramatyka, literatura, handlowa korespondencja. Tel. 174 g. 10—12 rano.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-149.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.